

E. Gierak z wizytą na Dolnym Śląsku

Wczoraj w godzinach rannych przybył na Dolny Śląsk sekretarz KC PZPR — Edward Gierak. Wraz z gospodarzami regionu, I sekretarzem KW PZPR we Wrocławiu — Ludwikiem Drożdżem E. Gierak udał się na teren powiatu bystrzyckiego, gdzie zapoznał się z turystycznym zagospodarowaniem Podsudecia, odwiedził przodujące państwowe gospodarstwa rolne oraz zakłady pracy. (PAP)

Narada przedstawicieli kierownictw MSZ

W dniach od 29 do 31 sierpnia br. odbyła się w Warszawie narada przedstawicieli kierownictw Ministerstwa Spraw Zagranicznych: Białoruskiej SRR, Ludowej Republiki Bułgarii, Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Republiki Kuby, Mongolskiej Republiki Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Socjalistycznej Republiki Rumunii, Ukraińskiej SRR, Węgierskiej Republiki Ludowej i Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. W naradzie wziął udział, w charakterze obserwatora, przedstawiciel Demokratycznej Republiki Wietnamu.

W czasie spotkania dokonano wymiany poglądów na temat problemów XXVII sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Delegacji PRL przewodniczył wiceminister spraw zagranicznych — Stanisław Trepczyński.

Otwarcia narady dokonał członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Olszowski.

Na zakończenie narady przewodniczący delegacji zostali przyjęci przez członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezesa Rady Ministrów — Mieczysława Jagielskiego. (PAP)

K. Waldheim przybył do Jugosławii

W czwartek przybył z wizytą oficjalną do Jugosławii sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim. Podczas trzydniowego pobytu Waldheim przyjeżdża do Zagrzebia, gdzie zostanie przyjęty przez prezydenta Republiki Josipa Broza Tita i przewodniczącego Związku Rady Wykonawczej — Bijedicia. Oficjalne rozmowy sekretarza generalnego ONZ prowadzi będzie z ministrem spraw zagranicznych — Tepavcem. (PAP)

W Poznaniu

20 powiatów zakończyło żniwa

Nie bez trudności zbliżamy się w województwie poznańskim do całkowitego zakończenia prac żniwnych. W dokończeniu zbiorów przeszkadzają w niektórych powiatach przelotne wprawdzie, ale uciążliwe deszcze.

Przedwczoraj pokropiło po prostu całą ziemię w powiecie śremskim, wczoraj znowu w powiecie czarnkowskim, toteż sprzątanie z pól resztek zbóż trzeba było przerwać.

Mimo to żniwa zakończono w 20 powiatach Wielkopolski, w 10 zaś pozostało do skośnienia i zwieźnienia około 700 hektarów żyta i około 160 ha pszenicy ozimej. Jak na nasze województwo, w którym uprawy zbożowe obejmowały prawie 900 tysięcy hektarów, pozostawienie tego jest poważnym problemem. Wszystko wskazuje na to, że dziś i jutro prace przy sprzątnięciu pozostałości reszty zbóż zostaną zakończone.

W przyszłym tygodniu poszczególne gospodarstwa będą kończyły zasiewy rzepaku, inne przygotowują się także do siewu zbóż ozimych.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże; miejscami przelotne opady, możliwe lokalne burze. Temperatura maksymalna od 17 st. na wschodzie do 21 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, wschodnie i północno-wschodnie.

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
I
WRZEŚNIA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 208 (8870)
Cena 50 gr

Dzisiaj — pierwszy dzwonek



Powitanie szkoły — po letnich wakacjach — odbywa się dzisiaj we wszystkich szkołach i innych placówkach oświatowych, m. in. w przedszkolach. Na rozpoczęcie roku szkolnego 1972/73 zjawilo się w poznańskich i wielkopolskich szkołach około 580 000 dzieci i młodzieży. Po raz pierwszy w ławach szkolnych zasiadło około 43 500 dzieci, w tym w Poznaniu — 5500.

Z okazji rozpoczęcia nauki życzymy wszystkim uczniom, jak najlepszych ocen oraz do brych wyników w zajęciach pozalekcyjnych, prowadzonych na coraz większą skalę w placówkach oświatowych. O tegorocznych zadaniach szkolnictwa wielkopolskiego piszemy na str. 3.

Fot. — K. Przychodzki

Przemówienie ministra J. Kuberskiego

Z okazji nowego roku szkolnego minister oświaty i wychowania — Jerzy Kuberski, wygłosił 31 sierpnia — przemówienie radiowe do nauczycieli, w całej Polsce, poświęcając je roli i zadaniom szkoły oraz jej niezwykle odpowiedzialnej funkcji wychowawczej.

Nawiązując do postanowień VI Zjazdu partii i opracowanego na tej podstawie przez resort programu działania dla całego szkolnictwa do 1975 roku, minister stwierdził, że stanowi on integralną część kompleksowego, społeczno-ekonomicznego programu rozwoju całego kraju. Zawarte są w nim prace długofalowe, związane z przygotowaniem nowoczesnego systemu edukacji narodowej.

Prowadzą do tego droga przez podnoszenie poziomu pracy wszystkich szkół, przez unowocześnianie procesu dydaktycznego.

Wiele miejsca w swym wystąpieniu poświęcił J. Kuberski sprawom wychowania.

PAP

Festiwal we Wrocławiu

31 ubm. wieczorny koncert symfoniczny zainaugurował we Wrocławiu VII Festiwal Oratoryjno-Kantatowy z udziałem światowej sławy orkiestr, chórów, solistów.

Rozmowy Kohl — Bahr

Sekretarze stanu Kohl (NRD) i Bahr (NRD) kontynuowali w Bonn w czwartek rokowania na temat układu ogólnego między obu państwami niemieckimi.

Spotkanie Falin — Schmidt

Agencja DPA poinformowała, że w czwartek w Bonn odbyło się spotkanie federalnego ministra gospodarki i finansów, H. Schmidta z ambasadorem radzieckim W. Falinem. Omawiano przyszły rozwój stosunków gospodarczych między Związkiem Radzieckim i NRD.

Bombardowania Wietnamu

W czwartek amerykańskie dowództwo w Sajgonie poinformowało, że amerykańskie myśliwce

Przed Dniem Energetyki

Spotkanie w KW PZPR

Z okazji zbliżającego się Dnia Energetyki odbyło się wczoraj spotkanie przedstawicieli wielkopolskich energetyków z Sekretariatem KW PZPR.

W trakcie bezpośredniej rozmowy energetycy przedstawili członkom kierownictwa wojewódzkiej instancji partyjnej najistotniejsze problemy związane z ich pracą.

W dyskusji m. in. mówiono na temat zbliżającego się jesienno-zimowego szczytu energetycznego, który dla pracowników energetyki jest okresem wyjątkowego wysiłku. Również bieżący rok zapowiada się jako trudny i energetycy dołożą starań — jak zapewniali — by przebrnąć przez ten okres bez żadnych wyłączeń dopływu prądu.

Druga sprawa, o której obszernie dyskutowano, to modernizacja wiejskiej sieci energetycznej. W tym zakresie jest wiele do zrobienia. Nasi energetycy uważają, iż trzeba koniecznie przyspieszyć wymianę przestarzałych i wyeksploatowanych sieci, by poznańska wieś była w prawidłowy sposób zaopatrywana w energię, tak potrzebną w sytuacji kiedy gospodarstwa państwowe, spółdzielcze i indywidualne przechodzą na pracę zmechanizowaną.

I sekretarz KW PZPR, Jerzy Zasada, w imieniu wojewódzkiej instancji partyjnej przekazał na ręce delegatów serdeczne podziękowania wszystkim pracownikom energetyki za do tychczasową ofiarną pracę, życząc dalszych pomyślnych wyników w staraniach o rozwój bazy energetycznej naszego regionu. (—)

W rocznicę Września

Dzisiaj, w 33 rocznicę napadów hitlerowskich na Polskę i rozpętania drugiej wojny światowej, złożone zostaną wieńce i kwiaty na stokach poznańskiej Cytaeli, w Forcie VII, na terenie byłego obozu zagłady w Żabikowie oraz w innych miejscach straceń i na grobach ofiar hitlerizmu.

Wieńce i kwiaty w miejscach pamięci narodowej oraz na grobach żołnierzy radzieckich złożą delegacje Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, przedstawiciele młodzieży oraz innych organizacji społecznych. (—)

bombardujące USA w ciągu ostatnich 24 godzin przeprowadziły 250 ataków powietrznych na terytorium DRW i 333 na Wietnam Południowy.

Tymczasem w Paryżu odbyło się 157 posiedzenie konferencji w sprawie Wietnamu. I tym razem nie dało ono żadnych wyników.

PAP-RADIO-INE-WZ-TELEFONEM
RADIO-INE-WZ-TELEFONEM-PAP
INE-WZ-TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INE-WZ-TELEFONEM
RADIO-INE-WZ-TELEFONEM-PAP

Delegacja KPZR opuściła Syrię

Delegacja KPZR z członkiem KC KPZR, ministrem oświaty ZSRR, M. A. Prokofiewem zakończyła w czwartek wizytę w Syrii i odleciała do kraju.

Pokój izraelsko-jordański?

Dwie arabskie agencje prasowe podały, że przed końcem br. Jordania oficjalnie ogłosi swą gotowość

MONACHIUM

Królowa sportu na olimpijskiej arenie

Polska — Indie 2:2

Oczekiwane z ogromną niecierpliwością, rozpoczęły się wczoraj konkurencje lekkoatletyczne XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium. Ze zmiennym szczęściem startowali w pierwszym dniu zawodów nasi reprezentanci. Znacząco lepiej poszło hokeistom na trawie, którzy zremisowali z siedmiokrotnymi mistrzami olimpijskimi — zespołem Indii.

A oto rezultaty wczoraj rozegranych konkurencji:

LEKKOATLETYKA

80 tysięcy widzów a więc kompletnie i to zarówno przed jak i po południu, zjawiało się na stadionie olimpijskim aby oglądać pierwsze starty lekkoatletów. Gospodarze przeżyli wczoraj niezwykle miłe chwile.

Pierwszy złoty medal podczas zawodów lekkoatletycznych zdobyła reprezentantka NRD Heidi Rosen-dahl. Po zaciętej walce z Bułgarką Jorgową wywalczyła ona tytuł mistrzyni olimpijskiej.

Szwedzka zrezygnowała ze startu, gdyż odnowiła się jej stara kontuzja, na szczęście lekka.

Polscy reprezentanci startowali ze zmiennym szczęściem. Najwięcej zawodów sprawiły nam nasze oszczepniczki. Co prawda Gryziec udało się zakwalifikować do szerokiego finału, ale nie zdołała ona osiągnąć wymaganego minimum — 54 metrów. Używała — 53,68. Wymagane minimum osiągnęło tylko 10 zawodniczek z dwiema, w tym również Gryziec, dokooptowano z najlepszymi wynikami. Jaworska miała 52,40.

W biegach na 100 metrów spory sukces odniósł Nowosz, który zajął w swoim ćwierćfinale, co prawda czwarte miejsce, za tak dosko-nalymi zawodniczkami jak Borzow (ZSRR) i Taylor (USA), ale ponieważ miał najlepszy czas ze wszystkich biegaczy, którzy plasowali się na czwartych miejscach, znalazł się wśród najlepszych 16 biegaczy świata.

Podobna sytuacja była na 400 m p.pł., gdzie poznański Tadeusz Kulczycki, miał najlepszy czas spośród zawodników z pierwszej trójki, i on awansował do półfinału. Powiodło się również Kupczyko wi, Zawodnik ten w swojej serii był drugi i zakwalifikował się do półfinału na 800 m.

Polska Elżbieta Skowrońska była bohaterką biegów eliminacyjnych na 800 metrów. Dzięki niej ustanowiony został nowy rekord olimpijski (Bułgarka Zlatewa — 1:58,9), ale Skowrońska zajęła ostatecznie czwarte miejsce i odpadła.

Wczoraj rozegrane zostały przy świetle elektrycznym przedbiegi na 10 km. Najciekawszy był pierwszy, w którym doszło do olbrzymiej niespodzianki. Wylim nowany został mistrz olimpijski z Meksyku Natali Temu (Kenia) zwyciężył Puttemans (Belgia) ustanawiając rekord olimpijski i rekord kraju rezultatem 27:53,4. Puttemans i Anglik Bedford podktywali b. ostre tempo, prowadząc cały czas stawkę. Na metę wpadli niemal jednocześnie, nie zagrożeni przez konkurentów.

W drugim przebiegu na 10 tys.

m. uzyskano także znakomite czasy Trzech biegaczy miało wyniki poniżej 28 min. Zwyciężył Gamoudi (Tunezja) — 27:54,8 przed Haro (Hiszpania) — 27:56,0 i Shorterem (USA) — 27:58,2.

Stosunkowo najsłabsze rezultaty uzyskano w ostatnim przedbiegu, gdzie niespodziewanym zwycięzcą został Etiopczyk Yifter — 28:18,2.

★

Na starcie ćwierćfinałów zabrakło dwóch sławnych sprinterów amerykańskich, współrekordzistów świata Harta i Robinsona. Spóźnili się oni na stadion. Kierownictwo ekipy amerykańskiej złożyło protest do jury d'appel w tej sprawie. Jest mało prawdopodobne, aby protest ten został rozpatrzony.

Skok w dal kobiet:

1. Rosendahl (NRD) — 6,78
2. Jorgowa (Bułgaria) — 6,74
3. Suranova (CSRS) — 6,67

Chód 20 km:

1. Frenkel (NRD) 1:26:42,4
2. Golubniczyj (ZSRR) 1:26:55,2
3. Reimann (NRD) 1:27:16,6
7. Ornoch (Polska) 1:32:01,6

HOKEJ NA TRAWIE

Remisowy wynik Polski z Indiami wszystkie agencje światowe określają jako największą niespodziankę turnieju olimpijskiego. Równorzędna walka sklasyfikowanej na 7 miejscu w Europie polskiej drużyny z 7-krotnymi mistrzami olimpijskimi zwróciła uwagę wszystkich obserwatorów na polski zespół, który określany jest jako „czarny koń” turnieju.

Polacy rozegrali kolejny świetny mecz, remisując z liderem tabeli grupy „B”, drużyną wielokrotnych mistrzów olimpijskich — Indiami 2:0 (0:1). Bramki zdobyli: w 33 min. z karnej siódemki Singh Harmig, w 36 min. Ziája, w 39 min. Ziája z karnej siódemki i w 53 min. po rzucie z rogu Billimogaputtasamy. Rezultat ten jest nie tylko jednym z największych osiągnięć polskiego hokeja ale również ogromną niespodzianką tegorocznego turnieju.

Na tie znakomicie technicznie przygotowanych Hindusów, którzy do meczu z Polską wystąpili w najsłabszym składzie, Polacy wy-padli b. korzystnie. Potrafili skutecznie likwidować akcje przeciwników po rzutach z rogu, nie uste-powali przeciwnikom szybkością a byli lepsi kondycyjnie. Uzyskany punkt może mieć niezwykle istotne znaczenie w walce o koń-cową klasyfikację.

Grupa B:

Polska — Indie 2:2
W. Brytania — Kenia 2:0
Australia — Meksyk 10:0
Holandia — N. Zelandia 2:0

TABELA GRUPY „B”

1. Holandia	7:1	12-4
2. Indie	6:2	11-4
3. Australia	5:3	14-4
4. N. Zelandia	5:3	9-3
5. Polska	5:3	8-6
6. W. Brytania	4:4	9-7
7. Kenia	0:8	2-11
8. Meksyk	0:8	0-1

Grupa A:

NRD — Pakistan 2:5
Argentyna — Uganda 0:0
Hiszpania — Belgia 1:0
Malajzja — Francja 1:0

PIECIOBÓJ NOWOCZESNY

Wyniki ostatniej konkurencji — biegu przełajowego: indywidualnie:
1. Fox (Wielka Brytania) — 1300 pkt.;
2. Taylor (USA) — 1288 pkt.;
3. Balcz (Węgry) — 1279 pkt.
drużynowo:
1. Węgry — 3:537 pkt.; 2. ZSRR — 3:477 pkt.; 3. Francja — 3:459 pkt.
końcowe wyniki indywidualne:
1. Balcz (Węgry) — 5:412 pkt.;
2. Oszeczenko (ZSRR) — 5:335 pkt.;
3. Ledniew (ZSRR) — 5:323 pkt.
końcowe wyniki drużynowe:
1. ZSRR — 15:968 pkt.; 2. Węgry — 15:348 pkt.; 3. Finlandia — 14:812 pkt.

Ciąg dalszy na str.

Nigdy więcej!

Trzydzieści trzy lata temu, 1 września 1939 roku spadły na nasz kraj hitlerowskie bomby oraz ruszyły na podbój ziem polskich okute w żelazo współczesnej broni kohorty Wehrmachtu. W ślad za przewagą militarną poszła wszechwładza gestapo, rozległy się salwy egzekucyjne, rozwinęły zostały druty kolczaste obozów koncentracyjnych, uruchomiono pociągi masowych wywozów na niewolnicze roboty przymusowe do III Rzeszy, zapełniono Polakami kazamaty więzień.

Wina naszego narodu była tylko jedna, mianowicie ta, że ponad niewolę postawił on wolność, że ukołał ponad wszystko swoją ziemię rodzinną, że w obronie polskości i ziemi ojczystej podjął sprawiedliwą i słuszną walkę przeciwko najeźdźcy. Każdy z 2078 dni II wojny światowej został w rodzinach polskich krwawo szczyrby przy rodzinnym stole, a narodziło tych szczyrb przez przeszło pięć i pół roku ponad 6 milionów, czyli 25 proc. ludności zamieszkałej w dniu 1 września 1939 roku w ówczesnych granicach Polski.

Byliśmy spośród kolejnych ofiar zaborów hitlerowskich pierwszym krajem, który przeciwstawił się zbrojnie agresji III Rzeszy. Zdecydowała o tym patriotyczna postawa narodu polskiego, zdecydował o tym heroizm polskiego żołnierza. Rząd sanacyjny nie przygotował Polski do sprawiedliwej wojny obronnej z państwem Hitlera. Kampania wrześniowa zakończyła się klęską, której podstawową przyczyną był kapitalistyczno-obszarniczy ustrój naszego kraju. Funkcją tego ustroju była bowiem zagraniczna polityka rządu sanacyjnego pryncypialnie antyradziecka w swoim założeniu, oscylująca między paktem z Hitlerem a sojuszami z mocarstwami zachodnimi. Dramatyczna nieskuteczność tych sojuszy dla narodu polskiego i jego bezpieczeństwa ujawniła się właśnie 1 września — trzydzieści trzy lata temu. Mimo to Polska w 35-dniowej obronie na polach bitewnych od Westerplatte i Wizny, po Bzurę, Warszawę, Modlin, Hel i Kock, prowadziła bohaterską walkę przeciw najpotężniejszej wówczas armii świata. Pobita, lecz nie pokonana, Polska nie skapitulowała, toczyła nadal zbrojną walkę na wszystkich frontach II wojny światowej i wewnątrz kraju, przyniesionego ludobójczym terrorem i bezprzymiarną przemocą.

Dzisiaj, pamiętając doświadczenia klęski wrześniowej i krwawe dni okupacji nie bagatelizujemy, chociaż też nie przeceniamy, groźby militarystyki niemieckiego odrodzonego na zachód od Łaby i jego odwetowych ciągów. Dlatego jesteśmy i będziemy czujni i uważni. Dlatego będziemy wracać do wspomnień września 1939 roku, aby prawdę o nim znali te pokolenia, którym historia zaoszczędziła wielkiej tragedii wojny; dla których — jak i dla całego narodu — granice naszego kraju są nienaruszalne; są granicami pokoju, przyjaźni i dobrego sąsiedztwa. T. B.

Lotnicze Liceum Zawodowe powstaje w Dęblinie

Marzenia Janusza Meissnera snute przed 40 laty w książce pt. „Szkoła orla”, dla wielu nabierają realnych kształtów. Jak nas poinformował wczoraj w Dowództwie Wojsk Lotniczych, decyzja Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministra Oświaty i Wychowania utworzono przy Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej w Dęblinie, Lotnicze Liceum Zawodowe.

W pierwszych dniach września br. liceum przyjmie chłopców, którzy ukończyli szkołę podstawową.

W czasie czteroletniej nauki uczniowie, poza programem ogólnym przewidzianym dla liceów, przetrząsają będą rozszerzony program z zakresu obronności kraju oraz w szczególności lotnictwa. Absolwenci liceum otrzymają tytuł mechanika osprzętu lotniczego i urządzeń pokładowych. Będą mieli możliwość kontynuowania nauki w Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej, jak i innych wyższych uczelniach wojskowych.

W roku bieżącym, ze względu na krótki termin uruchomienia liceum, nabór kandydatów został przeprowadzony tylko w województwie warszawskim, ale już w następnym roku będą przyjmowani kandydaci z całego kraju. Otwiera się więc szeroka droga dla

chłopców odważnych, kochających przygodę, zainteresowanych lotnictwem. Trzeba tylko posiadać dobre wyniki w nauce i właściwe warunki zdrowia.

Całość szkolenia, pobyt w internacie, umundurowanie, wyżywienie — otrzymują przyszli lotnicy bezpłatnie. W najbliższych latach szkoła powiększy się i będzie przyjmować 600 chłopców rocznie. (fk)

Polskie delegacje górnicze w ZSRR i Rumunii

Po centralnej akademii z okazji Dnia Górnika Radzieckiego, w której — jak już informowaliśmy — uczestniczyła nasza delegacja pod przewodnictwem wicepremiera J. na Mitregi, odbyły się obchody górniczego święta w kilku ośrodkach przemysłu węglowego ZSRR.

Wczoraj natomiast udała się do Bukaresztu na VII Między narodowy Kongres Górniczy, delegacja polska pod przewodnictwem prof. dr. inż. Bolesława Krupińskiego. (PAP)

„Egzotyczne” transakcje handlu zagranicznego

Kraj nasz utrzymuje i rozwija kontakty handlowe z dziesiątkami krajów wszystkich kontynentów. Znajdują się wśród nich również „egzotyczne” kontrahenci. Co w tych odległych krajach kupujemy, co im sprzedajemy? Spróbujmy na te pytania odpowiedzieć.

Na początek — znajdujące się po przeciwnej stronie globu ziemskiego Australia i Nowa Zelandia. Importujemy stamtąd m. in. wełnę owczą i surowe skóry bydłowe, sprzedajemy Australii — bezwodny siarczyn sodowy, tkaniny ba-

wełniane, wyroby farmaceutyczne, dziewiarskie, wino, konserwy i przetwory owocowe; Nowej Zelandii — tkaniny lniane i konopne, akumulatory i baterie elektryczne, narzędzia, obrabiarki, lampy elektronowe.

Amerykańsko-japoński szczyt w Honolulu

W czwartek rano według naszego czasu, spotkali się po raz pierwszy na lotnisku w Honolulu (Hawaje) prezydent USA Richard Nixon i premier Japonii Kakuei Tanaka.

Pierwszą oficjalną rozmowę prezydenta USA z premierem Japonii zapowiedziano na godzinę pierwszą po południu czasu lokalnego, czyli na pierwszą w nocy z czwartku na piątek według naszego czasu. Jeszcze w samolocie prezydenckim do radca Nixona Kissinger, który towarzyszy prezydentowi obok sekretarza stanu Rogersa i innych osobistości, poinformował dziennikarzy, że rozmowy w ciągu czwartku i piątku obejmą szeroki zakres problemów międzynarodowych. Podkreślił on m. in., że obecne spotkanie da sposobność do generalnego zbadania problemu indochińskiego.

Tymczasem na konferencji prasowej w San Clemente, przed odjazdem na Hawaje prezydent Nixon stwierdził, że jego obietnice wyborcze z 1968 r. co do zakończenia wojny wietnamskiej nie są już wiążące. Zastąpił je zapowiedzią kontynuacji bombardowań Wietnamu i utrzymania w Wietnamie pewnego kontyngentu oddziałów amerykańskich wojsk. PAP

Alarm powodziowy na Ziemi Lubuskiej

Śpiętrzona w górnym biegu rzeki fala odrzańskich przemieszczeń obecnie przez tereny województwa zielonogórskiego. W rejonie Głogowa wezbrane wody Odry sięgają 127 cm ponad stan alarmowy. Koło Nowej Soli — 100 cm. W związku z tym w 5 powiatach pradolina Odry ogłoszono alarm przeciwpowodziowy. (PAP)

Książka prof. Cz. Łuczaka

„Kraj Warty 1939-45”

Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazała się książka prof. dra Czesława Łuczaka pt. „Kraj Warty 1939 — 1945. Studium historyczno-gospodarcze”. Autor ukazuje w niej całokształt hitlerowskiej polityki ekonomicznej na obszarach tzw. Kraju Warty (Warthe land) oraz problemy m. in. demograficzne i socjalne.

KOMUNIKAT WIELKIEJ LOTERII SAMOCHODOWEJ

Polski Monopol Loteryjny powiadamia, że dotychczas zrealizował 3.100 losów

WIELKIEJ LOTERII SAMOCHODOWEJ,

które wygrały samochody „Fiat 125 P” i „Syrena 104”. Nabywcy zatem pozostałych jeszcze losów mają do wygrania dalsze 1.900 samochodów.

Wobec zaprzestania produkcji samochodów „Syrena 104” wszyscy posiadacze niezrealizowanych dotychczas upoważnień Polskiego Monopola Loteryjnego do odbioru wygranych samochodów „Syrena 104” oraz wszyscy ci, którzy na zakupione losy WIELKIEJ LOTERII SAMOCHODOWEJ wygrają samochody „Syrena”, otrzymają bez żadnych dopłat nowy model „Syrena 105” w miarę ich dostaw do przedsiębiorstwa „MOTOZBYT” po uruchomieniu pełnej produkcji tych samochodów.

Kupując więc losy WIELKIEJ LOTERII SAMOCHODOWEJ w kioskach i sklepach „RUCHU”, w księgarniach „DOMU KSIĄŻKI” i w kolekturach PML można jeszcze wygrać między innymi 1.900 samochodów, w tym 40 samochodów „Fiat 125 P” oraz 1.860 od dawna oczekiwanych samochodów „Syrena 105”.

POLSKI MONOPOL LOTERYJNY 1364-K2

MONACHIUM

‘Ciąg dalszy ze str. 1

WIOŚLARSTWO

Półfinały regat wioślarskich zakończyły się wielkim sukcesem reprezentantów Polski, którzy na 4 osady biorące udział w Igrzyskach Olimpijskich wprowadzili do finału aż 3.

Najwięcej osad bo 7 maja w finałach reprezentanci NRD, a następnie ZSRR — 6, NRF — 5, CSRS — 4. Polska, Rumunia, USA i Nowa Zelandia po 3, Dania i Szwajcaria po 2 oraz Argentyna, Holandia, Norwegia, W. Brytania po jednej.

Odpadła dwójka podwójna.

SIATKÓWKA

Przykrą niespodziankę zrobili w czwartek polscy siatkarze, przegrywając z Koreą Płd. 1:3 (7:15, 15:13, 11:15, 6:15 w meczu, w którym uchodzili za faworytów. Niestety nasz zespół gra ze spotkaniem na spotkanie gorzej. Na tyle znacząco niższych, ale szybkich, skocznych i ambitnie walczących koreańczyków razili powolnością i brakiem jakiegokolwiek myślenia w grze. Zawodnicy wszystkich elementów gry w naszej drużynie, a przede wszystkim rozegranie piłki, atak i blok. Także w polu Polacy grali b. statycznie co wykorzystywali przeciwnicy, plasując piłki między stojącymi nieruchomo naszymi siatkarzami. Tylko w drugim i trzecim secie udało się polskiej drużynie nawiązać walkę z przeciwnikami.

ZSRR — Bułgaria 3:1
CSRS — Tunezja 3:0

TABELA GR. „A”

1. ZSRR	6:0	9-1
2. Bułgaria	4:2	7-6
3. CSRS	4:2	8-3
4. Polska	2:4	4-6
5. Korea Płd.	2:4	4-7
6. Tunezja	0:6	0-9

PIŁKA NOŻNA

W czwartek odbyły się ostatnie spotkania eliminacyjne w grupach I i III. Wyłonili one półfinalistów. W grupie I obok piłkarzy NRF, którzy już wcześniej zapewnił sobie awans, w półfinale wystąpił je denastka Maroka. W decydującym o drugim miejscu meczu Marokanie przegrali z NRF 0:1 (0:0). NRF wygrała w ostatnim meczu eliminacyjnym z USA 7:0.

Z grupy III do półfinału awansowały reprezentacje Węgier i Danii. W bezpośrednim pojedynku tych zespołów — w czwartek — obrońca tytułu mistrza olimpijskiego — Węgry pokonały Danię 2:0 (1:0) i zajęły pierwsze miejsce w grupie. W drugim spotkaniu tej grupy Brazylia przegrała niespodziewanie z Iranem 0:1 (0:0).

Z KIM GRAC BĘDĄ POLSCY PIŁKARZE W PÓŁFINALE?

Zgodnie z regulaminem — w półfinałowej grupie „A” wystąpią zespoły, które zajęły pierwsze miejsce w eliminacyjnych grupach I i III oraz drugie miejsce w II i IV. W półfinałowej grupie „B” spotka ją się zwycięzcy grup II i IV oraz drugie drużyny grup I i III.

O tym więc z kim spotka się w półfinale reprezentacja Polski zdecydować będzie mecz z NRD. W razie zwycięstwa, co równa się pierwszemu miejscu w grupie, Polacy trafią do półfinałowej grupy „B” mając za przeciwników: Marokko, Danię, Meksyk lub ZSRR. W wypadku remisu lub porażki z NRD (Polska zajmie wówczas drugie miejsce) biało-czerwoni walczycy będą w grupie „A” wraz z Węgrami, NRF, ZSRR lub Meksykiem.

GIMNASTYKA

Finał indywidualnego turnieju gimnastyki kobiet, był wewnętrznie sprawą zawodniczek ZSRR i NRD, które podzieliły między siebie wszystkie medale. Dwa złote medale zdobyła młodzieńca — 15-letnia gimnastyczka ZSRR Olga Korbut. Również dwa pierwsze miejsca i złote medale wywalczyła reprezentantka NRD Karin Janz.

1. Janz (NRD)
2. Zuchold (NRD)
3. Turiszczewa (ZSRR)
Równoważnia:
1. Korbut (ZSRR)
2. Łazakowicz (ZSRR)
3. Janz (NRD)
Wolne:
1. Korbut (ZSRR)
2. Turiszczewa (ZSRR)
3. Łazakowicz (ZSRR)
Poręcze:
1. Janz (NRD)
2. Korbut (ZSRR)
3. Zuchold (NRD)

STRZELANIE

Z trzech konkurencji strzeleckich, które rozpoczęły się w czwartek z największym zainteresowaniem oczekiwaliśmy strzelania z pistoletu sylwetkowego (PD-6) ze względu na start Józefa Zapędzkiego. Mistrz olimpijski z Meksyku wystąpił już w pierwszej grupie zawodników o godz. 9. Na szczęście było bardzo słonecznie, bo poprzedniego naszego strzelca narzekano na zbyt ciemne stanowisko. Pogoda poprawiła mu humor. Oble serie strzelał 8 i 6 sek. w sumie po 10 strzałów miał „czyste” same „dziesiątki”. W pierwszej serii najszybszego strzelania, w którym w ciągu 4 sek. trzeba oddać 5 strzałów Polak w drugim uzyskał tylko 8 pkt. a w drugiej serii w ostatnim swym czwartym strzale trafił w „dziesiątkę”. b. blisko lewej górnej linii dziesiątki.

W sumie uzyskał 297 pkt. Wyniki strzelania po pierwszej serii PD-6:
1. Faiza (CSRS) — 296 pkt.; 2. Bakalov (ZSRR) — 298 pkt.; 3. Zapędzki (Polska) — 297 pkt.; 4. Tro-

szin (ZSRR) — 297 pkt.; 5. Taransky (Australia) — 296; 6. Gonzalez (Hiszpania) — 296 pkt.; 7. Glock (NRF) — 296 pkt.

Wyniki I serii strzelań do ruchomej tarczy (biegnącego dzika):
1. Zeleniak (ZSRR) — 379 pkt.; 2. Bellingrod (Kolumbia) — 376 pkt.; 3. Kynoch (W. Brytania) — 373 pkt.; 4. Bogdziewicz (Polska) — 361 pkt.; 5. Kuzior (Polska) — 360 pkt.

Wyniki po pierwszej serii strzelania „skiet”:
1. Marina (Hiszpania) — 74; Westergard (Finlandia) 74; Neville (W. Brytania) — 74; 28 Rogowski (Polska) — 73; 34 Gawlikowski (Polska) — 68.

SZERMIERKA

Nie powiodło się Jerzemu Pawłowskiemu w turnieju indywidualnym szabli. Jako jedyny z Polaków zakwalifikował się do półfinału, ale nieestety na tym etapie zakończył swoją karierę.

„Sam nie wiem dlaczego tak się stało — powiedział po wyeliminowaniu z turnieju nasz szablista Jerzy Pawłowski. Przed walkami zrobiłem solidną rozgrzewkę a jednak w dwóch pierwszych pojedynkach byłem odcieży. Chyba za bardzo chciałem wygrać i to mnie usztywniło. Brak mi było lekkości. Trochę lepiej szło w trzech końcowych walkach.

Jeszcze przed Olimpiadą postanowiłem zakończyć sportową karierę w bieży roku. Chciałem i to bardzo, zakończyć ją lepszym rezultatem. W sporcie obok zwycięstw są jednak i porażki, które też trzeba umieć przyjmować. Jestem przekonany, że jeszcze nie raz polska szabla będzie triumfowała na olimpijskich planszach. Dlatego kończę karierę stając do dyspozycji Polskiego Związku Szermierczego, w którym chcę pracować jako działacz”.

Wyniki finału indywidualnego turnieju szabli:

1. Sidiak (ZSRR) — 4 zw.
2. Maroth (Węgry) — 3 zw.
3. Nazimow (ZSRR) — 3 zw.
4. Maffei (Włochy) — 3 zw.
5. Kovacs (Węgry) — 1 zw.
6. Bonissent (Francja) — 1 zw.

PLYWANIE

100 m st. motylkowym mężczyzn:
1. Spitz (USA) — 54,27 (rek. świata)
2. Robertson (Kanada) — 55,56
3. Heidenreich (USA) — 55,74

4x200 m st. dowolnym mężczyzn:
1. USA — 7:35,78 (rek. świata)
2. NRF — 7:41,69
3. ZSRR — 7:41,69

400 m st. zmiennym kobiet:
1. Neal (Australia) — 5:02,97 (rekord świata)
2. Cliff (Kanada) — 5:03,57
3. Calligaris (Włochy) — 5:03,99 (rekord Europy)

KOLARSTWO TOROWE

Konkurencje torowe w kolarstwie zainaugurowane zostały eliminacjami indywidualnego wysiłku na dochodzenie na 4 km. Nie powiodło się w tej konkurencji mi strzowi Polski — Mieczysławowi Nowickiemu, który nie zakwalifikował się do ćwierćfinałów.

1000 m ze startu zatrzymanego:
1. N. Fredborg (Dania) — 1:06,44
2. D. Clark (Australia) — 1:06,87
3. J. Schuetze (NRD) — 1:07,02
4. K. Koether (NRF) — 1:07,21
5. J. Kierzkowski (Polska) — 1:07,22

ŻEGLARSTWO

W dalszym ciągu nie wiedzie się naszym żeglarzom. Wczoraj rozegrano kolejne — trzecie wyścigi we wszystkich klasach. Jedynie

Dokończenie na str. 5.

Dzisiaj w Monachium

W siódmym dniu Igrzysk reprezentanci Polski wystąpią w następujących dyscyplinach sportu:
Boks: w lekka (Szczepański) g. 13.

Gimnastyka: ćwiczenia dowolne mężczyzn — finały (M. Kubica) godz. 19.

Jeździectwo: WKKW (Wierzecho-wiecki, Skoczylas, Malecki, Mic-kunas) godz. 8.

Koszykówka: Polska — Włochy — godz. 20.

Piłka ręczna: Polska — Dania godz. 19.

Piłka nożna: Polska — NRD godz. 16.30.

Skoki do wody: wieża (Wierniukówna, Krajnow) godz. 13 i 20.

Strzelectwo: PD-6 (Zapędzki, Fedyczak) godz. 9, strzelanie do dzika (Bogdziewicz, Kuzior) g. 9, Skeet (Gawlikowski, Rogowski) godz. 9.

Szermierka: floret mężczyzn — drużynowo (Woyda, Dąbrowski, Kaczmarek, Koziejowski) godz. 8.

Żeglarstwo: 4 wyścig (wszyscy Polacy) — godz. 11.30.

Judo: w półciężka (Lewin) — godz. 14.

Lekka atletyka: tyczka el. (Siłarski, Buciarowski) — g. 10, 100 m kobiet el. 1/4 finału (Szewińska) g. 11, 400 m ppł. el. półfinały (Kulczycki) g. 14.30, 100 m mężczyzn 1/2 finału i finał (Nowosz) — g. 15.30 i 17.30, oszczep kobiet finał (Gryziecka) — 15.30, 800 m mężczyzn 1/4 (Kuczyk) — godz. 16, 3 km el. (Zieliński, Malinowski, Maranda) — godz. 16.30.

Wioślarstwo: dwójka podwójna — finał „B” (Kowalewski, Lewanowski) — godz. 10.

Pływanie: 400 m st. dowol. el. (Wojtakajtis) — g. 10.

Kolarstwo: sprint (Kocot, Bek) — g. 10.

Nowe kadry dla lotnictwa

Wczoraj odbyło się w Poznaniu spotkanie Dowództwa Wojsk Lotniczych z absolwentami Wojskowej Akademii Technicznej m. Jarosława Dąbrowskiego i Akademii Sztapu Generalnego im. Karola Świerczewskiego, wcielonymi w szeregi lotnictwa. Absolwentów uczelni w imieniu dowództwa powitał gen. bryg. Józef Cwiesch. Nakreślił on najważniejsze zadania, stojące przed absolwentami w jednostkach operacyjnych. (fk)

HUMOR I SATYRA



Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszon

GŁOS WIELKOPOLSKI A IX 1972 Nr 208 (8870)

WIELKI - NIEŚMIERTELNY

Jeszcze krwawiły rany powstania 1863 r., gdy na terytorium zaboru rosyjskiego powstały pierwsze kółka socjalistyczne, z których 1 września 1882 r. uformowała się Międzynarodowa Socjalno-Rewolucyjna Partia „Proletariat” — pierwsza klasowa partia polskiej klasy robotniczej.

Za panowania ponurego tyra na Aleksandra III, pod szelejącym w kraju terrorem satrapy Hurki — najlepsi synowie klasy robotniczej i narodu polskie go rzucili wyzwanie caratowi i jego sługom. Jednocześnie powstanie „Proletariatu” było wyrazem zdecydowanej woli polskich mas pracujących podjąć walkę o wyzwolenie narodu i społeczne, walki aż do zwycięstwa.

Ówczesna kwestia polska, już chociażby dlatego, że Polska pozostawała pod zaborami, była z istoty swej zagadnieniem międzynarodowym. Ale na pomoc burżuazyjnej demokracji Zachodu naród polski liczyć nie mógł. Kapitalizm zachodnio-europejski po 1870 r. stopniowo wkraczał w okres imperialistyczny, okres reakcji, a burżuazja zachodnio-europejska nie zapominała roku 1848, gdy klasa robotnicza wystąpiła jako siła samodzielna; nie zapominała i Komuny Paryskiej. Wszelki romantyzm rewolucyjny czy po prostu demokratyczny, dawno też wywietrzył z głów burżuazji i jej ideologów.

Nowa siła

Natomiast na międzynarodową arenę polityczną wystąpiła nowa siła. W roku 1864 założyła na została I Międzynarodówka, a tym samym narodowi polskiemu przybył nowy i niezawodny sojusznik i sprzymierzeniec, który od pierwszego dnia popierał wysiłki narodu polskiego w jego walce o wyzwolenie. Dlatego też reakcja widziała w polskości groźbę dla siebie.

— „Polacy — mówił już w 1832 r. car Mikołaj I — to ludzie bez sumienia, bez prawa, bez religii, poświęcają oni wszystko narzecz na rodowłóści”. Zaś austriacki mąż stanu książę Metternich pisał w roku 1846: „Polonizm jest tylko formułą, wyrazem, za którym kryje się rewolucja w jej najbardziej jaskrawej formie: sam jest rewolucją, nie zaś jej częścią... Polonizm wypowiada wojnę nie tylko trzem mocarstwom, które posiadają dawne ziemie polskie, wypowiada ją wszystkim istniejącym urządzeniom, głosi obalenie podstaw, na których opiera się społeczeństwo; zwalczanie go jest zatem nie tylko sprawą trzech mocarstw, ale powszechnym obowiązkiem...”

Już też w 1873 r. III oddział kancelarii carskiej (żandarmieria, tajna policja) skierował pismo do namiestnika carskiego w Warszawie w którym ostrzeżał, że:

„Z krajów Cesarstwa Królestwo Polskie bardziej niż inne stanowi podatny grunt dla utwierdzenia się Międzynarodówki. Przyczyna tego jest zarówno położenie geograficzne, jak i skupienie znacznej ilości robotników w niewielu ośrodkach przemysłowych, i górniczych...”

Program brukselski

Przy tym polski ruch socjalistyczny szerzący się w latach 70-tych nawiązywał do najlepszych tradycji rodzimych nurtów plebejskich walki narodu wo-wyzwolenie, a wzrastał na polskiej glebie przeoranej już ruchami chłopskimi lat sześćdziesiątych i żywiołowymi strajkami robotników. Orientował się wedle potrzeb i dążeń klasy robotniczej, reprezentując jej potrzeby rozwoju całego narodu. Był zarazem ruchem głęboko międzynarodowym, związany z międzynarodowymi siłami rewolucyjnymi, a przede wszystkim z siłami rewolucyjnymi Rosji.

Ważnym etapem w krystalizowaniu się przyszłych założeń ideowych „Proletariatu” był tzw. program brukselski polskich socjalistów z 1878 r., który w przeważającej części mówił wyłącznie o społecznej stronie walki o socjalizm. Tak więc był on wyrazem niedojrzałości ruchu. I Ludwik Waryński — pisząc o ruchu socjalistycznym w Polsce — mówił o jego pierwszej fazie jako o fazie misjonarskiej:

„Fazę taką przeszedł i nasz ruch inicjowany przez młodzież inteligentną. Stał on zawsze na gruncie propagandy, uświadamiania klasy robotniczej co do ostatecznych wyników obecnego ustroju i roli mas w dziejowym ustroju, nie wtrącając się do życia codziennego, do zaciętej nieraz walki codziennej z kapitałem... Dopiero doświadczenie nie przekonało, że ruch socjalistyczny, aby nie zostać bez wpływu na masy, winien zwracać baczną uwagę na życie, nim żyć, nie zaś teorią...”

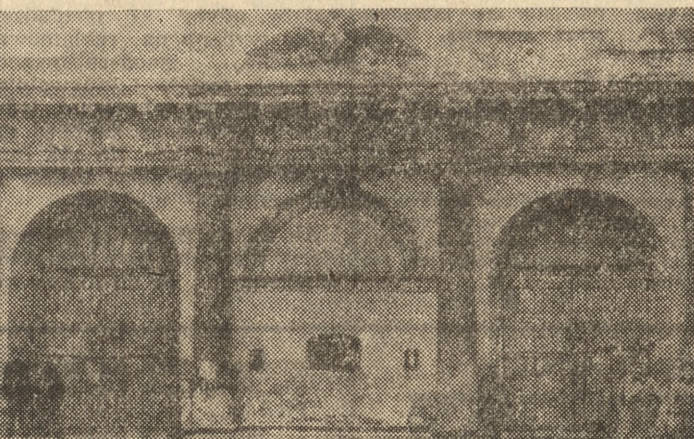
Przemyslenia te znalazły już pewne odzwierciedlenie w liście (z dnia 31. XI. 1881 r.) skierowanym przez byłych członków redakcji „Równość” (której Waryński był współpracownikiem w latach 1880-1881 w Genewie) do towarzyszy rosyjskich w sprawie opracowania wspólnego programu. Autorzy pisma wyszli z założenia, że socjalizm jest przede wszystkim kwestią zmiany ustroju ekonomicznego, a gwarancją postępu i przyszłego zwycięstwa proletariatu w rewolucji socjalnej jest rozwinięcie do maksimum świadomości socjalistycznej wśród mas robotniczych i ich organizacja jako klasy na podstawie ich klasowych interesów.

O partię klasową

Pomimo dalszego trwania na błędnym stanowisku w kilku sprawach podstawowych, list z 1881 r. w porównaniu z programem brukselskim — stanowił kolejny krok naprzód. Nie było już ogólnikowe stwierdzenia o konieczności walki o socjalizm; list wskazywał drogę tej walki, wysuwał częściowe żądania polityczne, mówił o konieczności zdobycia swobód politycznych.

Dopiero jednak program oraz powstanie — w dniu 1 września 1882 roku — Międzynarodowej Socjalno-Rewolucyjnej Partii „Proletariat” rozwiązało problem — aczkolwiek niekonsekwentnie — zagadnienie ruchu masowego. Jest zasługą proletariatu, że za decydującego, kierowniczego czynnik rewolucji uważali klasę robotniczą. Ale aby klasa robotnicza była zdolna do poprowadzenia wal-

Brama Straceń Cytadeli Warszawskiej zbudowana w 1835 r. Tu ginęli polscy rewolucjoniści.
CAF — Archiwum



ki o władzę, należało przede wszystkim stworzyć partię klasową, która stanowiłaby siłę kierowniczą tej walki. Będąc więc bliskim zrozumienia kierowniczej roli partii, twórcy „Proletariatu” stwierdzili m.in.:

„Wielkie to zadanie socjalistycznego przewrotu proletariatu polski dokonać potrafi odpowiednio przygotowując się do roli, jaką mu historia wyznacza. Przygotowawca pracy mająca na celu zespolenie wszystkich sił robotniczych... jest jednym z najpierwszych zadań robotniczych naszego ruchu. Zadaniu temu zadość uczyni „Proletariat”, w którym kierownictwo nad walką ekonomiczną i organizacyjną objął Komitet Robotniczy”.

Historyczną zasługą Wielkiego Proletariatu* z Ludwikiem Waryńskim na czele jest zespolenie idei socjalistycznej z ruchem robotniczym, a także stworzenie partii — najniezbędniejszej siły kierowniczej walki mas o władzę oraz o zbudowanie społeczeństwa bezklasowego. Wniósł on do polskiego ruchu robotniczego ideę internationalizmu proletariackiego i ideę tej niezmordowanej krzywej. Jest przy tym jego historyczną zasługą i to, że głosił i realizował w praktyce braterstwo broni rewolucji polskiej z rewolucją rosyjską, braterstwo broni, które było dla narodu polskiego koniecznym warunkiem jego społecznego i narodowego wyzwolenia.

Były też oczywiście błędy ty powe dla ruchu szukającego swej drogi; fałszywe ujmowanie procesu rewolucji socjalistycznej i brak zrozumienia dla ruchu narodowowyzwoleńczego — szczególnie w powiązaniu ze sprawą chłopską. Może my być jednak wdzięczni „Proletariatowi” za skarb, który przekazał polskiemu ruchowi rewolucyjnemu — za bezgraniczne oddanie sprawie wyzwolenia, ofiarność i poświęcenie oraz za ideę bojowego sojuszu z rewolucją rosyjską.

TADEUSZ BARTKOWIAK

* W latach 1888-1893 na terenie Królestwa Polskiego działał II Proletariat, tzw. Mały — założony przez L. Kulczyńskiego i M. Kasprzaka. III Proletariat, znany też pod nazwą PPS — Proletariat działał w latach 1900-1909 w Królestwie Polskim pod kierownictwem L. Kulczyńskiego.

Około 580 tysięcy dzieci i młodzieży rozpoczyna 1 września naukę w szkołach podległych Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego. Jest to nieco mniej niż w roku ubiegłym, zaczyna my odczuwać nadchodzący niż demograficzny. Młodzież tę będzie uczyć i wychowywać około 27 tysięcy nauczycieli, w tym 800 nowo przyjętych.

Przed jakimi problemami staje pedagog i młodzież? Z jednej strony jest to wdrażanie w życie tych wszystkich postanowień Karty Praw i Obowiązków Nauczyciela, z którymi wiążemy tak duże nadzieje. Z drugiej jest to dążenie do lepszej szkoły.

Lepsza szkoła to również taka, która wszystkim dzieciom i młodzieży zapewni równy start w życie, obojętnie czy mieszkają w wielkim mieście czy na odległej od centrów cywilizacyjnych wsi. Na wyrównywanie poziomów szkół położy się więc w tym roku szkolnym, a także w przyszłości wielki nacisk. Ważnym krokiem na tej drodze będzie utworzenie w tym roku w kraju 10 eksperymentalnych szkół, które w przyszłości powstaną w ośrodkach wiejskich w całym kraju. 2 z nich powstaną w Poznańskim (Bojanowo Stare, pow. Kościan i Miłostów pow. Września). Idzie tu o sprawdzenie koncepcji gromadzkich szkół zbiorczej, powiązanej ściśle z nową strukturą administracji państwowej, która wkrótce będzie wprowadzona. Koncepcja owa dotyczy wysoko zorganizowanej ośmioklasowej szkoły podstawowej z pełną obsadą kadrową przygotowaną do nauczania wszystkich przedmiotów, dobrze wyposażonej w pomoce naukowe.

Fakt, że 1/5 szkół eksperymentalnych powstaje w Poznańskim dowodzi wysokiej rangi szkolnictwa naszego regionu. Ale też przypomnijmy, że szkolnictwo wielkopolskie od wielu lat realizuje już ambitny program postępu pedagogicznego przez siebie wypracowany. Szkoły, o których mówimy, będą spełniać także rolę szkół specjalnych, więc prowadzić z uczniami o różnorodnych wadach, a także rolnicze, przysposobienie zawodowe. Czyli — szkoły środowiskowe w pełnym tego słowa znaczeniu, rozwijające wszelkie strona działalności opiekuńczej — wychowawczą jak i społeczno — kulturalną. W dalszej perspektywie mają one

Ku lepszej szkole

pełnić także rolę szkół średnich.

Podejmuje się w Poznańskim nowe wysiłki w kierunku do kształcenia nauczycieli. W Miejsce Okręgowego Ośrodka Metodycznego powstaje Instytut Kształcenia i Badań Oświatowych — Oddział w Poznaniu. Oczekuje się od niego działań szerszym frontem, wykorzystującego wszelkie zdobycze nowoczesnej pedagogiki.

Jak w całej naszej gospodarce i życiu społecznym, tak i w szkole następują zmiany w zarządzaniu i kierowaniu. Dyrektorzy placówek oświatowych (tytuł ten teraz otrzymują wszyscy szefowie tych placówek, od szkół średnich po przedszkola) mają zwiększone znacznie kompetencje. Przewidują one m. in. samodzielne dobieranie sobie grona nauczycielskiego (za zgodą wyższych władz oświatowych), co oznacza coś w rodzaju doboru naturalnego. Dyrektor otrzymuje uprawnienia także w sprawach wnioskowania wyróżnień, nagród, odznaczeń dla nauczycieli, będzie on też współuczestniczył w formułowaniu ocen nauczycieli (sporządzanych co 4 lata).

Z problemów wychowawczych warto zwrócić uwagę na to, że będzie się już powszechnie wdrażać w szkołach wielko polskich system wychowawczych doc. Heliodora Muszyńskiego z Instytutu Pedagogiki UAM (dotąd był wdrażany eksperymentalnie w 9 szkołach). Metodę tego wdrażania do szkół podstawowych właśnie się opracowuje. Zostanie ona przedstawiona w październiku na konferencji nauczycieli — nowatorów i następnie skierowana do realizacji.

W naszym Kuratorium wiele nadziei wiąże się z wspomnianą Kartą Nauczyciela. Przecież nauczyciele pracować będą teraz w lepszych warunkach materialnych, należy oczekiwać, że skończy się ubytek najlepszych w zawodzie, że przeciwnie — zaczną się zgłaszać coraz więcej ludzi zdolnych i wartościowych.

Mniej obciążeni godzinami zajęć nauczyciele będą mogli lepiej pracować. To się musi szybko odbić korzystnie na pracy szkoły.

Wiele nadziei wiąże się też z realizacją programu działania szkolnictwa na lata 1972 — 1975. Jak wiadomo na podstawie programu resortu opracowanego odpowiednio programy wojewódzkie i powiatowe, po czym każda szkoła przygotowała swój indywidualny program działania na ten okres. Idzie w nim o to, co sama szkoła deklaruje się zrobić własnymi siłami, by lepiej uczyć i wychowywać. Jest to podstawowy element poprawy pracy szkół. Programy te właśnie zaczyna się realizować.

Wreszcie podkreślić wypada znaczny wzrost opieki przedszkolnej, jaki następuje w tym roku i jaki zapowiada się na lata następne, także w Wielkopolsce. Idzie tu również o to, by wszystkim dzieciom zapewnić równy start w życiu, od I klasy zaczynając. I znowu ten problem głównie dotyczy wsi.

Zapowiada się więc w tym roku szkolnym wiele zmian zmierzających do polepszenia pracy szkół. Generalnie biorąc jak stwierdził minister oświaty i wychowania Jerzy Kuźbicki, „skupimy uwagę przede wszystkim na podnoszeniu poziomu i efektywności nauczania, wyrównywaniu poziomu pracy szkół, pogłębianiu pracy wychowawczej i opieki nad uczniami w szkole i środowisku oraz na zacieśnianiu współpracy ze społeczeństwem w kształtowaniu socjalistycznych postaw młodego pokolenia”.

Dziedzina raczej dość przez ostatnie lata zaniedbywana — oświata otrzymuje nowe bodźce do działania, programy, które wkrótce wzbogacą się wynikami badań Komitetu Ekspertów, a nadto dynamiką. Oświatę również musi cechować owo „przyspieszenie kroku”, abyśmy nadążyli za szybko rozwijającym się światem, a nawet próbowali go wyprzedzić.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Autostrada

Bałtyk — Adriatyk?

Wspólnym dziełem grupy polskich i jugosłowiańskich specjalistów jest opracowany ostatnio projekt budowy transkontynentalnej autostrady łączącej Bałtyk z Adriatykiem. Inicjatywa ta wychodzi naprzeciw szybko rozwijającemu się ruchowi turystycznemu na osi północ-południe oraz potrzebom wynikającym ze wzrastających obrotów towarowych między krajami leżącymi na projektowanej trasie.

Podstawą projektu jest wykorzystanie istniejącej już sieci dróg samochodowych w Polsce, Czechosłowacji, na Węgrzech i w Jugosławii — tak, że utworzenie magistrali bezpośrednio łączącej polskie por-

ty nadbałtyckie z portami wybrzeża adriatyckiego wymagałoby tylko budowy uzupełniających odcinków oraz rekonstrukcji niektórych odcinków dróg już istniejących. Ponadto projekt przewiduje „uzbrojenie” nowo powstałej w ten sposób trasy w nieprzerwany ciąg nowoczesnych obiektów ułatwiających zmotoryzowaną turystykę, a więc moteli, restauracji, barów, stacji benzynowych i obsługi technicznej samochodów, placówek pocztowych, punktów pierwszej pomocy sanitarnej itp.

Ponieważ od kilku już lat funkcjonuje połączenie promowe między Swinoujściem a szwedzkim portem Ystad, wzięto pod uwagę także możliwość powiązania nowej magistrali ze Skandynawią.

Realizacja tej inwestycji wymagałaby, rzecz jasna, ścisłej koordynacji oraz finansowego i materialno-technicznego współudziału wszystkich zainteresowanych państw. Nie jest wykluczone, że w przypadku podjęcia realizacji projektu okazałoby się celowe utworzenie także wspólnego przedsiębiorstwa budowy. (AR)

Co robią planiści?

Kluczowy moment pięciolecia

się przewidzianych na ten rok pierwotnych niższych wskaźników wzrostu produkcji, dochodów ludności i konsumpcji. Trzeba celować wyżej. I władze to zalecają.

Dokonywanie zmian w planach w pełnym biegu gospodarki — jest rzeczą trudną. Trzeba odnaleźć i ustalić na odpowiednio wyższym poziomie tysiące najrozsądniejszych powiązań i relacji ekonomicznych. Wszystko musi być zgrane: produkcja, zatrudnienie, płace, wydajność, a także kooperacja, handel, transport itd. Nie wolno o czymś zapomnieć, lub czegoś nie przewidzieć. Takich spraw już się nie da nie wybaczyć, za to się planować. Toteż dla wielu planistów 1973 rok będzie sprawdzianem dojrzałości zawodowej i politycznej.

W bieżące pięciolecie kraj wchodził z różnymi dyspropor-

cjami w życiu gospodarczym. W minionych 20 miesiącach niejedne z nich zostały złagodzone lub nawet przezwyciężone. Niestety, nie wszystkie, a pojawiły się też nowe. Zwrócić uwagę na niektóre:

• Produkcja energii elektrycznej rosła wolniej niż produkcja przemysłowa ogółem. Przy wzroście zapotrzebowania na prąd ze strony ludności, rolnictwa, kolei itp. może to prowadzić do zakłóceń w dostawie energii w szczycie jesienno-zimowym. Wypływa stąd wniosek także dla Wielkopolski: rozbudowę Elektrowni w Pątnowie trzeba przyjąć za absolutny priorytet.

• Wytwarzanie materiałów budowlanych nie nadąża za rozwojem budownictwa. W planach 1973 roku trzeba więc szczególnie uwagę zwrócić na produkcję cementu, cegły, betonów, kabli, grzejników, wen-

tylatorów, pomp, armatury gazowej, wodociągowej i sanitarnej, bowiem niedobory tych elementów są najbardziej dotkliwe.

• Przemysł nie nadąża też z dostawami wyposażenia dla nowo oddawanych obiektów inwestycyjnych. Zwyczajowe cykle realizacji zamówień inwestorów na maszyny i urządzenia są stanowczo za długie w planach na 1973 rok powinny być skrócone.

• Postęp techniczny dokonuje się w dalszym ciągu zbyt wolno i z oporami. Wielu inżynierom brak wyobraźni. Ślusznie szczepia się tym, że Wielkopolska jest jedynym lub głównym producentem takich wyrobów jak silniki okrętowe, głośniki radiowe i telewizyjne, niektórych typów obrabiarek, opon, łożysk i żarówek. Twierdzą, że osiągnięty przez nasze fabryki poziom

techniczny ich wyrobów jest poziomem krajowym, lecz równocześnie nie dość dbają o to, by wielkopolskie wyroby mogły dziś i jutro konkurować z podobnymi wyrobami zagranicznymi. Tak jest z lokomotywami spalinowymi, z głośnikami i wieloma innymi produktami. Toteż w planach 1973 roku trzeba eksploatować wszystkie koło, co ma służyć także przy spieszeniu postępu w technice.

Podobnych spraw jest więcej: w sprawie rozwoju produkcji rynkowej, usług i komunikacji; w sprawie wzrostu wydajności pracy itd. Wszystkie są równie ważne. Toteż zanim planiści przedstawiają swe dzieła do oceny sesjom rad narodowych i samorządów robotniczych, powinni jeszcze raz je przeanalizować, czy gdzieś nie tkwi błąd lub zbyt nie uproszczenie. Bo w 1973 roku będą się rozstrzygały losy całej pięcioletki. O tym trzeba ciągle pamiętać.

P. Ch.

Lekcje patriotyzmu

Ten program oglądali ze wzruszeniem nie tylko mieszkańcy Gręboszowa pod Tarnowem. Tam właśnie urodził się dowódca obrony Westerplatte mjr Henryk Sucharski. „Powrót majora” przedstawiony w śróde przez dział reportażu TV, mówiąc tylko o jednej osobie, był hymnem pochwalnym na cześć tych, którzy na wszystkich frontach II wojny światowej walczyli o wolność. Historia bowiem dziecka chłopskiego, wnuka działacza ludowego Bojki, najlepiej ilustruje losy ludu polskiego i jego walkę o niepodległość kraju.

Realizatorzy programu z pietyzmem zgromadzili bogaty materiał: kroniki z dni obrony Westerplatte, fotografie, dokumenty. Zaprosili do realizacji autora książki o Westerplatte — Melchiora Wańkowicza, kapelana szpitala, w którym skończył major, kombatantkę z II korpusu. Ostatnie słowa majora skierowane do kapelana brzmiały: „Nie dajcie mi leżeć w obecności, ja chcę do kraju”. Wrócił do niego po wielu latach, by spocząć obok swoich żołnierzy na Westerplatte. Moment końcowy reportażu — uroczystości żałobne — był doskonały. Wzruszał, a jednocześnie zmuszał do zadumy.

Z tym reportażem wiązał się i następny program — „Świat i Polska”, poświęcony tym razem 50-leciu działalności Związku Polaków w Niemczech. Losy Polaków we wrogim kraju ukazywały się z całą ostrością. Tysiące zginęły, jednak ich główny cel walki — powrotu do Macierzy spełniła Polska Ludowa.

Wiele mówi się o potrzebie wychowania patriotycznego. Czasami za wiele. Może lepiej przejść do wychowywania patriotycznego. Jak to robić — ukazywały w pełni dwie śródowe audycje TV. Postulujemy, by je powtórzyć w programach szkolnych. Takie lekcje patriotyzmu są nad wyraz wskazane.

J. K.

STUDENCKI SAMOCHÓD PRZYSZŁOŚCI

W poszukiwaniu konstrukcji samochodu przyszłości, który spełniałby wszelkie warunki bezpieczeństwa, komfortu jazdy, łatwości poruszania się po zatłoczonych ulicach i czystości spalin, amerykańskie firmy samochodowe mają się wszelkich pomysłów. Ostatnio na terenach doświadczalnych koncernu General Motors pod Detroit odbył się pokaz i próby 61 samochodów zbudowanych przez uczniów szkół średnich i uczelni wyższych Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Zadanie postawione młodym konstruktorom obejmowało zbudowanie małego, ale wygodnego samochodu miejskiego. Wyniki konkursu przeszły wszelkie oczekiwania. Młodzi konstruktorzy wykazali wielką dojrzałość i fantazję zdumiewającą zawodowych projektantów.

Większość studenckich samochodów — to modele bardzo małe. Niektóre egzemplarze były zmodyfikowanymi wersjami seryjnych samochodów amerykańskich. Inne powstały jako konstrukcje zupełnie oryginalne, wykorzystujące setki najrozmaitszych części i elementów, niekoniecznie samochodowych.

Bardzo różne zastosowano systemy napędu. Do konkursu przedstawiono samochody z silnikami benzynowymi — niektóre miały moc zaledwie 8 KM — i ze specjalnymi urządzeniami redukującymi zawartość szkodliwych związków w

spalinach. Były także samochody elektryczne na akumulatory oraz pojazdy, w których zastosowano jako paliwo propan, wodór, a nawet amoniak.

Warunki konkursu nie określały bardziej szczegółowo wymagań stawianych samochodom. Ich karoserie prezentowały więc bogactwo młodzieńczej fantazji. Niektóre modele konkursowe wyglądały tak, jakby były wystylizowane przez najwytrawniejszych projektantów. Inne przypominały dziecięce zabawki.

Nie określono też wymagań stawianych silnikom poza koniecznością zmniejszenia do minimum emisji szkodliwych spalin. Zwycięzca konkursu — samochód elektryczny z Uniwersytetu w Toronto — rozwijał szybkość zaledwie 8 km na godzinę. Inna wyróżniona konstrukcja, pojazd napędzany wodorem, zbudowany przez studentów Uniwersytetu Kalifornijskiego, miał zasięg zaledwie 40 km.

Powszechne zainteresowanie wzbudził jedynie samochód na świecie samochodów napędzany amoniakiem. Był to — jak oświadczyli konstruktorzy — projekt futurologiczny, obliczony na czas, kiedy światu zabraknie ropy naftowej. Amoniak może być syntetyzowany z powietrza i wody, a silnik nie „produkuje” tlenku węgla ani szkodliwych węglowodorów.

Zobowiązuje Grand Prix był smukły, 3-metrowy samo-

chód 2-miejscowy, zbudowany przez studentów Uniwersytetu w Vancouver. Koszt budowy tego wehikułu przekroczył 35 tys. dolarów. Wmontowano weń przemysłowe urządzenia, uniemożliwiające kradzież lub uruchomienie silnika osobie podchmielej. Tym zabezpieczeniem było urządzenie czerpiące z otwierania drzwi oraz drugie, umieszczone przy stacyjce samochodu. W opinii niektórych sędziów konkursowych było ono tak skomplikowane, że niejedną trzęsły krowa miałyby kłopoty ze sprawnym naciskaniem stosownych guzików.

Samochody poddano próbom przeprowadzanym zgodnie z zastrzeżeniami normami czystości powietrza, które będą obowiązywać w USA od 1975 r. Wszystkie modele pomyślnie przebrnęły te próby. Egzamin zdali też niektóre urządzenia zwiększające bezpieczeństwo jazdy.

Masowy udział młodzieży w konkursie był kolejnym dowodem intensywności zainteresowania zaniepokojonego społeczeństwa amerykańskiego budową samochodów bezpiecznych i nieszkodliwych dla otoczenia. Na uczelniach amerykańskich rozwija się silny ruch na rzecz ochrony środowiska naturalnego człowieka, którego motoryzacja jest silnym i niebezpiecznym przeciwnikiem.

PAP

W cieniu fontanny

Kończą się wakacje. Wprawdzie tegoroczne lato nie obfitowało tu w Berlinie Zachodnim w okresy dłuższej kanikuly, było jednak porą wzmoczonego ruchu turystycznego. Dały o sobie znać ułatwienia wynikające z porozumień normalizujących stosunki Berlina Zachodniego z Niemiecką Republiką Demokratyczną. Tylko w lipcu 1972 roku wyjechało z Berlina Zachodniego do państw Europy zachodniej tranzytowymi drogami przez NRD o 70 proc. więcej podróżnych samochodami, 98 proc. więcej motocyklów niż w lipcu 1971 roku.

Niestety, zwykłe tendencje wykazywały nie tylko statystyki korzystających z ułatwień przejazdowych przez NRD. Gwałtownie wzrosły ceny i opłaty. Właśnie od 1 lipca weszła w życie nowa — uderzająca w 380 tys. najemców — taryfa czynszu w tzw. budownictwie socjalnym. W ciągu lata podskoczyły też znacznie ceny wielu artykułów żywnościowych oraz paliw. Rekord pobili jednak opłaty pocztowe podniesione niemal o 50 proc.

Również zarząd koncernu Siemens meldował tendencje zwykłe. Zadowolonym obwieścił akcjonariuszom, iż obroty w ciągu ostatnich 8 miesięcy wzrosły w porównaniu do tego samego okresu ubiegłego roku o 14 proc., osiągnęły sumę 9,2 miliarda DM. Ale mimo to zarząd w tymże samym sprawozdaniu ubolewał nad „zbyt wysokim funduszem płac”. Czyżby sygnalizował cięcia w tej dziedzinie?

W każdym razie zarządcy koncernu uczynili ostatnio mały wysiłek reklamowy, by dać dowód rzekomej troski o załogę. Dla niej to bowiem przed budynkiem zarządu zbudowano potężną fontannę. Podczas uroczystości jej otwarcia, dr Peter von Siemens perorował długo, że tylko ten, kto nosi w sobie potrzebę piękna, może uczynić naprawę do płodnym zwykły dzień roboty. Ale oto już następnego dnia do redakcji jednego z zachodniobermberskich dzienników chwaliących dobroczynność wpłynął list robotnika zakładów Siemensów: „Lepiej byłoby, gdyby za pieniądze, które wydano na reklamową fontannę, zmodernizowano wreszcie toalety i umywalnie w nowej hali fabrycznej, jednak pan Siemens bardziej się biegał ceni fontannę. No cóż, fontannę widać z ulicy, toalety i umywalnie — nie”.

Ale załoga Siemensów ma problemy nie tylko tego typu. Oto wiadomo już, że do marca 1973 roku koncern przenosi swój oddział produkcji wyposażenia medycznego z Zachodniego Berlina do Monachium. Tylko nieznaczna część zachodniobermberskich pracowników zostanie przeniesiona do Monachium...

Już jednak teraz, latem 1972 roku, na ulicy znaleźli się dziennikarze i drukarze dwóch tradycyjnych berlińskich dzienników. Zostały one zlikwidowane w początkach lipca dosłownie z dnia na dzień. Znamienna rzecz — zarówno wychodzący przez ćwierć wieku „Telegraf” jak i wieczorówka „Nacht-Depesche” były pismami pro-socjaldemokratycznymi. Oznaczało to, że należały do niewielkich gazet w tym mieście, nie podporządkowanych koncernowi Springerowi. Oczywiście i „Telegraf” i „Nacht-Depesche” trudno było uznać za bardzo postępowe pisma. Też się na swój sposób przyczyniły do uczynienia z Berlina Zachodniego enklawy systemu burżuazyjnego. Ale w walce konkurencyjnej ze springerowskimi gazetami, atakującymi przy pomocy swojej artylerii nagich babek, nie zdołały się ostać. Może dla tego, iż same uległy mitowi, że trudno odmówić czytelnikowi w widoku piersi kobiecych i dreszczów, wywoływanych lekkością coraz bardziej makabrycznych i brutalnych kryminałów...

Bankructwo obu dzienników, które bądź co bądź stanowiły jeden z elementów historii zachodniobermberskiej — stało się przedmiotem obrad Senatu. Senat wyraził ubolewanie z powodu „zawężenia się różnorodności mediów masowego przekazu”. Nasuwa się jednak pytanie: która to następna z mieszczkańskich gazet zostanie zdlawiona przez koncern Springerów? A ponadto: coż znaczy rzekoma wolność prasy, skoro stosunki świata monopolistycznego czynią ją mitem?

Wreszcie epizod z kryminalnej codzienności zachodniobermberskiej, tyle, że z happy-endem. Oto nocni przechodnie Grunewaldtu usłyszeli kilka strzałów. Wkrótce zobaczyli, iż nieznanemu wynosi z łasku bezwolne ciało i wrzuca je do bagażnika swego samochodu. Ponieważ w dodatku dostrzegli ślady krwi, zaalarmowali policję. Energiczne śledztwo zostało uwieńczono sukcesem. „Potwór z Grunewaldtu” — jak go zdołano już nazwać, został aresztowany. Znalezione także pokrojone ciało ofiary: zaszereżonego przez zamilowanego kłusownika dzika.

HORST HEINER

Wrześniowe nowości ekranu

POLSKA

„Obcym wstęp wzbroniony”. Reż. Krzysztof Gradowski. Rekonstrukcja dokumentalna autentycznego wydarzenia, zrealizowana w oparciu o pamiętniki zamordowanej bohaterki z kręgu polświatka. Zarówno bohaterka jak i jej otoczenie reprezentuje charakterystyczne dla marginesu społecznego drogi życiowe.

„Ocalenie”. Reż. Edward Zebrowski. Barwny dramat psychologiczny osnuty na wątku ciężkiej choroby naukowej — kierownika instytutu. Choroba staje się w jego życiu przewrotnym, wywołuje szok emocjonalny, zmienia hierarchię wartości, postawę życiową.

„Szklana kula”. Stanisław Rózewicz. Barwny film obyczajowy, psychologiczny, którego bohaterem jest płakata maturozistów oraz fascynująca ich postać malowniczego włóczęgi zwanego „Świętym”. Młodzi podczas wspólnych wakacji zastanawiają się nad własną przyszłością i wyborem swojego miejsca na ziemi.

ZSRR

„Waterloo”. Reż. Siergiej Bondarczuk. Barwny, szerokoekranowy widowisko historyczne zrealizowane wspólnie z kinematografią włoską. Film ukazuje wydarzenia, które poprzedziły sławną bitwę oraz jej przebieg. Gra wielu znanych aktorów (Orson Welles, Rod Steiger, Christopher Plummer, Sergio Zakariadze).

„Temat na niewielkie opowiadanie”. Reż. Siergiej Jutkiewicz. Barwny, szerokoekranowy film psychologiczny — obyczajowy, który rego tkanką są fakty i wydarzenia z życia Antoniego Czechowa. Zrealizowany w koprodukcji z kinematografią francuską film koncentruje się na historii pisarskiego zamysłu i narodzin znanej sztuki „Czajka”.

BULGARIA

„Zandarm z gór”. Reż. Grigor Ostrowski. Dramat społeczno-psychologiczny z okresu walki z faszyzmem i pierwszych dni kształtowania się władzy ludowej w Bułgarii.

CZECHOSŁOWACJA

„Lampy naftowe”. Reż. Juraj Herz. Barwny dramat psychologiczny — adaptacja powieści klasycznej czeskiej literatury Jaroslava Havlicka, w której pisarz stworzył sugestywny obraz życia czeskiego miasteczka na przełomie XIX i XX wieku.

„Gdybym miał karabin”. Reż. Stefan Uher. Tragikomedia rozgrywająca się pod koniec wojny.

Trzynastoletniemu chłopcu marzy się rola rycerza sprawiedliwości, mściciela zła i krzywd, który pełno w okrutnej wojennej rzeczywistości.

JUGOSŁAWIA

„Kłopoty z cnotą”. Reż. Milan Jelčić. Komedia opowiadająca o pierwszych doświadczeniach sentymentalnych nastolatków. 15-letni Milan, walczący się bez pracy, trafia na coraz to nowe panie próbujące zrobić zeń mężczyznę. Udać się to dopiero ciótce.

KUBA

„Dni święconej wody”. Reż. Manuel Octavio Gomez. Barwny, pa noramiczny dramat społeczno-obyczajowy powstały na bazie autentycznych wydarzeń z 1936 r., kiedy to w kubańskiej prowincji Pinar del Rio pewna wieśniaczka została uznana za „świętą” i „cudotwórczynię” i usiłowała leczyć chorych wodą w przekonaniu, że jest obdarzona łaską bożą.

NRD

„Pilnujcie Zuzi”. Reż. Klaus Gendries. Komedia ukazująca zabawne perypetie dorastającej dziewczyny, której dziesięcioletni brat — wślazszy bardzo serio polecenie matki „uważaj na Zuzię!” — pioszy zabiegających o jej względy zalotników.

RUMUNIA

„Śmierć Ipu”. Reż. Sergiu Nicolaescu. Barwny dramat psychologiczny łączący elementy analizy psychologicznej i satyry społecznej. Akcja rozgrywa się pod koniec wojny na wsi, gdzie ginie żołnierz niemiecki, a w odwecie — o ile nie znajdzie się sprawcy — ma być rozstrzelana cała „elita” wioski. Jednakże kozioł ofiarny w postaci biedaka Ipu zgodzi się wziąć winę na siebie. Ale pod kilku szczególnymi warunkami...

NRF

„Łatwa droga”. Reż. Haro Senft. Dramat obyczajowy opowiadający o współczesnym pokoleniu młodych Niemców z NRF szukających własnej drogi życiowej, niezależnej od tego co zapewniali im dobrze sytuowani rodzice. Z filmu wyciera niechęć do istniejącego systemu ekonomicznego — społecznego, do różnych kompromisów ułatwiających życie. Dotyka się nawet nie unormowanych jeszcze stosunków NRF z ich wschodnimi sąsiadami.

SZWECJA

„Adalen 31”. Reż. Bo Wideberg. Wyróżniony Wielką Nagrodą Specjalną na festiwalu w Cannes 1969 dramat społeczno-polityczny, przedstawiający strajk robotniczy w szwedzkim mieście Adalen w 1931 r. Ukazuje walkę proletariatu szwedzkiego przez przyzmat

jednostkowych losów ludzkich w pięknej, wyrafinowanej plastycznej formie.

USA

„Ziemia faraonów”. Reż. Howard Hawks. Barwny, szerokoekranowy dramat kostumowy opowiadający o starożytnym faraonie Cheopsie i budowie gigantycznej piramidy, będącej obiektem podziwu aż do naszych czasów. Wyeksponowano zwłaszcza sam proces budowy, współdziałanie mas ludzkich wokół konstrukcji piramidy. Współtwórcą scenariusza był znakomity pisarz William Faulkner.

„Ostatni wojownik”. Reż. Carol Reed. Barwny, szerokoekranowy komediomedialny społeczny podejmujący problematykę Indian, żyjących do dziś na peryferiach społeczeństwa amerykańskiego.

„Love story”. Reż. Arthur Hiller. Barwny dramat miłosny — największy sukces kasowy w historii kinematografii (w tak krótkim czasie). Melodramatyczny opowieść o miłości syna bankiera amerykańskiego i biednej córki włoskich emigrantów.

M. S.

POLSKA Z KSIĄZKAMI

Janusz Górski, Witold Sierpiński — „Historia powszechnej myśli ekonomicznej 1870 — 1950”. PWN, str. 536, zł 50.

Oleg T. Bogomołow — „Teoria i metodologia międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy”, tłum. z rosyjskiego PWN, str. 305, zł 28.

„Związek Radziecki — Gruzja”, praca zbiorowa pod red. F. F. Dawitaja. PWN, str. 309, zł 58.

Adam Jaroszyński — „Ochrona prawna zasobów naturalnych w PRL”. PWN, str. 234, zł 30.

„Astronomia w Toruniu — miejsce Mikolaja Kopernika” pod red. C. Iwaniszewskiej. Biblioteka Kopernikańska, nr 10. PWN, str. 88, zł 14.

„Przygotowanie zawodowe i możliwości zatrudnienia absolwentów szkół wyższych według kierunków studiów. Poradnik dla zakładów pracy”, praca zbiorowa. PWN, str. 340, zł 35.

Zdzisław Szkutnik — „Gromadzenie biblioteki publicznej w Poznaniu 1960 — 1970”. Zeszyt 4 z cyklu Materiały i studia do dziejów kultury w Wielkopolsce. PWN, str. 102, zł 18.

Adam Kotula, Piotr Krakowski — „Malarstwo, Rzeźba, Architektura”. Wybrane zagadnienia plastyki współczesnej. PWN, str. 502 + album ilustr., zł 100.

ANDRZEJ ZEYLAND

WYSPY SZCZĘŚLIWE

Zadecydować o czymś. Ułożyć jakiś plan: byli jednak inni od tamtych. Wreszcie, jeżeli nie mieli sobie doprawdy nic więcej do powiedzenia nad stwierdzenie, że Piękny Miecio jest równym facetem mogli chociaż pieprznąć gąbłotą w drzewo. Byłby w tym przynajmniej jakiś własny styl.

Tymczasem zauważono już ich przyjazd. Piękny Miecio już też w białych gaciach i krótkiej koszuli przewiązanej w pasie sznurkiem wyszedł im naprzeciw przed zajazd.

— Fajno, że jesteście! — Uchwycił Księcia pod łokcie — co u ciebie? — Wskazał dyskretnym ruchem dłoni schody, jak gdyby już tu nie byli godzinę temu. — A, piwo! — coś sobie wreszcie przypomniał, ale nie pomógł skubany wnieść skrzynki. Na górę powiłał ich chorały wrzask i od razu kilka par rąk wyciągnęło się po butelki. Kazano się im też rozbraić, wepchnięto ich do salonu. Brodacz skłonił się Heńkowi — bardzo mi miło. — Był w krawacie przekreślonym na plecach. Na dywanie pod stołem leżała Lolita z kotkiem. Obok niej siedział po tureku Wymoczek i wodził zamglonym wzrokiem od okna do drzwi i z powrotem.

— Daj! — wyciągnął rękę do Heńki.

Heńki oddał mu napoczętą butelkę piwa. Ten wychylił jej zawartość w dwóch długich łykach i wybrał okno.

— Świnia — ziewnęła Lolita i potrząsnęła miotłkami włosów. — W tobie mam jarzebiak. Przynieś.

Heńki przyniósł całą torbę. Butelka była otwarta. Na stole stał kieliszek. Wypila.

— Teraz ty.

Monika kucnęła między nimi — nie widzieliście mojego miśka? — Była bliska placzu. — To był pluszowy miś. Dostałam go od dziadka na imieniny. Z popielatego pluszu. Oczka miał

czzerwone, tycie. Na imieniny, rozumiecie? Dziesięć lat temu. Nie, jedenaście. Miałam wtedy pięć lat. Dobrze pamiętam. Pięć lat.

Lolita odpięła podwiązki i kazała sobie ściągnąć pończochy. Liczyła na palcach rak i stóp:

— Pięć i jedenaście. Razem... Ile to jest razem. No tak, tak, dziesięć lat wyleciało jej jak z dziurawego garnka.

Heńki napełnił drżącą ręką kieliszek dla siebie.

— Nie! — krzyknęła histerycznie Monika. Wódka wylała się mu na ręce. Szkło chrupnęło pod ciężką stopą. Oslupiał.

— Nic, nic — poklepał go przyjaźnie po ramieniu Piękny Miecio i zarzucił sobie Monikę na plecy jak worek — ona ma już dosyć. Chwyć ją za nogi. Najwspanialsze nogi w tym mieście.

Zanieśli jej wraz z najwspanialszą resztą do sypialni. Piękny Miecio okrył ją troskliwie pledem.

W drzwiach sypialni mineli się z Wymoczekiem — Blond-Straszkiem zwanym Straszkiem. Heńki chciał go zatrzymać — pani śpi.

Tamten odepchnął go i wszedł. Piękny Miecio się nawet nie obejrzał.

— Słuchajcie.

Potem był dowcip — za każdym razem ryk śmiechu. Tylko Dominik nie krył swego niezadowolenia.

— To już było! Tamten opowiadał wczoraj. Nudzę się. Miasa, nu-dze-się!!!

— To rób gnój, ja pozwalam.

— Klawo! — wyciągnęła szyję Markiza. — Obudzimy starych pierdzieli z dołu!

Ze strychu zeszedł zadowolony z siebie Brodacz. Uśmiechnął się znacząco do Markizy — Ofelia już śpi.

— Fajno. Ale najpierw pierdzieli.

Brodacz skrzywił się — idźcie sami.

Za sypialnią był jeszcze jeden pokój. Dominik wpadł do niego pierwszy i zaczął stępować. Za jego przykładem poszli inni.

— Gitara!

Piękny Miecio uderzył w struny. Dominik zauważył dźwięki Małego — zdeimul!

(fem)

Olimpijska mieszanka

Lekkoatletyka bije wszelkie rekordy w Monachium. W pierwszym dniu zawodów na poranne eliminacje przyszło 80 tys. widzów. W południe tereny parku olimpijskiego przypominały wielki piknik. Dziesiątki tysięcy ludzi wyległo na trawniki okalające główny stadion aby tu odpocząć po serii lekkoatletycznych emocji.

A po południu znów na trybunach komplet publiczności.

★

Specjalna komisja MKOl prowadzi codziennie wyrównowe badania zawodników, aby stwierdzić czy nie zażywają środków dopingowych. Trudność nie ma z tym żadnych zwłok. W środę pociągło to do jednak za sobą opóźnienie o przeszło godzinę powrotu ze stadionu.

W Reykjavíku jeszcze grają

21 partia meczu szachowego o mistrzostwo świata między Spasskim i Fischerem, grana w czwartek w Reykjavíku, została odłożona.

OBRONA SYCYLIJSKA

Spasski (białe) — Fischer (czarne). 1.e4 c5 2.Sf3 e6 3.d4 cd4 4.Sd4 a6 — wariant Paulsen. 5.Sc3 Sc6 6.Ge3 Sf6 7.Gd3 d5 8.ed5 ed5 9.0-0 Gd6 10.Sc6 be6 11.Gd4 0-0 12.Hf3 Ge6 13.Wf1 c5 14.Gf6 Hf6 15.Hf6 gf6 16. Wd1 Wf8 17.Wd2 Wab8 18.b3 c4 19.Sd5 Gd5 20.Wd5 Gd5 21.Kh2 Wd2 22.Gc4 Wd2 23.Ga6 Wc2 24.We2 We2 25.Ge2 Wd8 26.a4 Wd2 27.Gc4 Wa2 28.Kg3 Kf8 29.Kf3 Ke7 30.g4 f5 31.gf5 f6 32.Gg8 h6 33. Kg3 Kd6 34.Kf3 Wb1 35.Kg2 Ke5 36. Ge6 Kf4 37.Gd7 Wb1 38.Ge5 Wb2 39.Gc4 Wa2 40.Ge6 h5. Tu partia została odłożona. Pozycja: Spasski — Kf4, Wa2, f6, h5. Stan meczu: 11,5:8,5 dla Fischera. (nt)

Piłka nożna

Mecz Lech — Wisła przełożony na 18 X

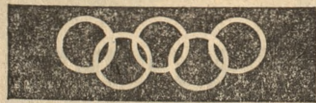
Zgodnie z terminarzem spotkań I ligi piłkarskiej, w najbliższym dniu 13 bm. miała się odbyć pełna kolejka mistrzostw. Ponieważ jednak nasi reprezentanci ci spisuja się, jak na razie, bardzo dobrze na Igrzyskach Olimpijskich w Monachium i pozostała tam jeszcze na pewno przez kilka dni, część spotkań wyznaczonych na 13 bm., została przełożona na terminy późniejsze. M. in. Lech rozegra swój mecz z Krakowem Wisła 18 października w Krakowie.

W niedzielę grać będą tylko ŁKS z Polonią, Stal Mielec z Górnikiem ROW i Odra z Zagłębiem Wałbrzych.

W klasie międzywojewódzkiej — normalna kolejka. Terminarz spotkań przewiduje następujące mecze: Flota — Bałtyk, Gopłania — Stoczniovec, Bałtyk — Arkonia, Polonia Poznań — Czarni Szczecin, Stal Szczecin — Wisła, Warta — Olimpia Elbląg, Gwardia Koszalin — Olimpia Poznań, Calisia — Zagłębie.

Mecz poznański Warty z Olimpią Elbląg odbędzie się w sobotę 2 bm. o godz. 16 na stadionie im. 2 Lipca. (s)

MONACHIUM



Dokończenie ze str. 2

nasza załoga w klasie „Soling” Perlicki, Stefański i Blaszyk zmieściła się w pierwszej dziesiątce, zajmując piąte miejsce, co dało jej awans na 13 pozycję. Wyszowski w klasie „Finn” spadł na 29 pozycję.

PODNOŻENIE CIĘŻARÓW

Kolejny piękny sukces odnieśli ciężarowcy Bułgarii. W wadze średniej Jordan Bykow zwyciężył wynikiem 485 kg, co jest nowym rekordem świata. Srebrny medal wywalczył Libanec Traubulsi — 472,5 kg a brązowy — Silvino (Włochy) — 470 kg.

PIŁKA WODNA

W piłce wodnej zakończono eliminacje grupowe. Do finału zakwalifikowały się następujące ekipy: Jugosławia i USA (grupa „A”) Węgry i NRF (grupa „B”) oraz ZSRR i Włochy (grupa „C”).

JEŹDZIECTWO

Wyniki crossu — drugie konkurencji WKKW:

1. Meade (W. Brytania)
2. Argenton (Włochy)
3. Freeman (USA)
17. Wierchowicki (Polska)
31. Małeckie (Polska)
36. Skoczylas (Polska)

Wojciech Mickunas wyczołgał się z konkurencji.

Wyniki drużynowe

1. W. Brytania
2. USA
3. NRF
8. Polska

ZAPASY

Zakończył się turniej w stylu wolnym. Polacy wypadli gorzej niż oczekiwano. Tylko trzech polskich zapasników zostało sklasyfikowanych. A oto zdobywcę pierwszych miejsc i złotych medali w poszczególnych wagach:

- Papierowa — Dmitriew (ZSRR)
Musza — Koto (Japonia)
Kogucia — Yanagida (Japonia)
Piorkowa — Abulbekow (ZSRR)
Lekka — Gable (USA)
7. Cieślak (Polska)
Półśrednia — Wells (USA)
Średnia — Tediashwili (ZSRR)
8. Wypiórczyk (Polska)
Półciężka — Peterson (USA)
Ciężka — Jarygin (ZSRR)
6. Długosz (Polska)
Superciężka — Miedwied (ZSRR)

BOKS

Kolejnym polskim bokserem, który zakwalifikował się do następnej rundy turnieju olimpijskiego jest Leszek Błażyński (waga musza). W popołudniowej serii walk nasz pięściarz odniósł wywalczone z trudem zwycięstwo nad Nayananem (Indie) — 3:2. Sedzio wie z Portoryko. Kuby i Węgier dali zwycięstwo Polakowi. Natomiast Austriak i Fin przegrali wygraną reprezentantowi Indii 60:58.

Kolejny Polak wyeliminowany został w czwartek wieczorem z olimpijskiego turnieju pięściarskiego. Był nim Krzysztof Pierwieńki, który w swej pierwszej walce eliminacyjnej przegrał na punkty z Argentczykiem Walterem Gomezem.

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu

ORGANIZUJE KURSY

MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE

W ZAWODACH:

- METALOWYCH (ślusarzy, tokarzy, szlifiarzy, spawaczy, odlewników itp.).
- ELEKTRYCZNYCH (elektromonterów, elektrycznych).
- BUDOWLANYCH (stolarzy, lakierników, murarzy, monterów wod.-kan. gaz.).
- SAMOCHODOWYCH (mechaników, lakierników, blacharzy, kierowców - mechaników).
- SPAWANIA elektrycznego i gazowego dla początkujących. Spawania w osłonie argonu i CO₂.
- DLA ELEKTRYKÓW ubiegających się o sprawdzenie kwalifikacji (BHP) i uzyskanie prawa „D” - „U” lub „O”. lub też pragnących wyuczyć się drugiego zawodu ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWEGO.
- KRESLEŃ TECHNICZNYCH — o kierunku budowlanym — dla abs. LO.
- KOSMETYKI — dla absolwentów LO.
- PALACZY centralnego ogrzewania — oraz PALACZY kotłowni wysokopiętnych.
- DYSPOZYTORÓW transportu samochodowego.
- SPECJALISTÓW regulacji i napraw układów wtryskowych silników wysokopiętnych.
- DIAGNOSTYKI BEZPIECZEŃSTWA RUCHU SAMOCHODOWEGO.
- RADIO - TELEWIZYJNE.
- KROJU I SZYCIA.
- DZIEWIARSTWA ręcznego.
- GOTOWANIA I PIECZENIA.

Bliższych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej nr 2. telefon 542-26, od godz. 8 do 18, w soboty do 15.

6129-K1

Praca Nauka

Młode pracownice przyjmują zaraz. Warunki dobre. Zgłoszenia od 1 września. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 20810g.

Fryzjerka potrzebna. Posada stała. Wroniecka 10. 23726g

Przyjmę natychmiast kulturową opiekunkę do 1-rocznego dziecka. Najchętniej mieszkającą na Włocławku. Warunki bardzo dobre. Osiedle Wielkiego Października bl. 12 m. 104. 20985g

Dochodząca opiekunkę do dwóch dzieci przyjmę zaraz. Miła 21 m. 1. 23544g

Zatrudnię ucznia i robotnika w zawodzie zduna. Zgłoszenia: Głogowska 113 m. 2. 23757g

Przyjmę sztukowca na dobrą pracę oraz spodniarza poza dom. Stałe zajęcie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21520g.

Murarz oraz pomocnika przyjmę na stałe. Zgłoszenia budowa — Wojska Polskiego 5. 21600g

Potrzebny oborowy bez nałogów z rodziną — u dół mechanicznych, obora zarodowa. Warunki do uzgodnienia. Winiarski, Mieleszyn, pow. Gniezno. 21602g

Fryzjerka potrzebna posada stała. Szewska 14. 21695g

Potrzebny ślusarz spawacz Januszkiewicz Poznań, ul. Wawrzynska 35. 21504g

Udzielam lekcji angielskiego i francuskiego. Zgłoszenia Poznań, ul. Dąbrowskiego 241 m. 2. 21692g

Tańców ucze. Mickiewicz 27 m. 7. A. 22717g

Kupno Sprzedaż

Kupię mleczarnię M-C-7. Oferty wraz z podaniem ceny Edmund Królik, Grodzisk Wlkp., Nowotomyska 46. 678p

Nowa, wieloczynnościowa, walizkowa maszyną do szycia Łucznic okazał się sprzedam. Osiedle Piastowskie 7 m. 16. 22383g

Z powodu wyjazdu sprzedam betoniarnię. Mieleszyn, Włocławek, Kalisz, ul. Srebrna 7. 656p

Sprzedam szatownik z transporterem do kapusty i beczki 100 kg. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21125g.

Wózek dziecięcy bliźniaczy w bardzo dobrym stanie sprzedam, tel. 317-74. 21171g

Dnia 30 sierpnia 1972 r. zmarł nagle w wieku 66 lat

WIKTOR FREITAG

mistrz złoty

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 września 1972 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym w żalu zawiadamiają

żona, dzieci i rodzina
Poznań, Zeylanda 2. 23703g

Dnia 30 sierpnia 1972 r. zmarł nagle w wieku 66 lat

WIKTOR FREITAG

mistrz złoty

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 września 1972 r. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym w żalu zawiadamiają

żona, dzieci i rodzina
Poznań, Zeylanda 2. 23703g

Dnia 29 sierpnia 1972 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81

JAN ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 września 1972 r. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim przy ul. Ściegiennego.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, synowie, synowie i wnuki
23679g

Dnia 29 sierpnia 1972 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 81

JAN ZIELIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 września 1972 r. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim przy ul. Ściegiennego.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, synowie, synowie i wnuki
23679g

UWAGA! UWAGA!

Dla kandydatów zgłaszających się do

Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa

Robót Inżynierskich

celem podjęcia nauki

w Zasadniczej Szkole Budowlanej PZB

w zawodzie:

montera inst. sanitarnych zewnętrznych

informujemy, że: z dniem 1 września br. podniesione zostają stawki miesięcznego wynagrodzenia i wynoszą:

- w I roku — 360 zł miesięcznie,
- w II roku — 480 zł miesięcznie plus premia za dobre wyniki w nauce i pracy do wysokości 25 proc. wynagrodzenia miesięcznego.

Przypominamy warunki przyjęcia:

- ukończona szkoła podstawowa,
- ukończona 16 lat.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- wszystkie uprawnienia jak dla pracowników budowlanych,
- dla kandydatów zamieszkałych w internacie bezpłatny, płatny tylko wyżywienie,
- po skończeniu szkoły skierowanie do Technikum Budowlanego.

Nabór prowadzimy do 15 września br. Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje: Dział Zatrudnienia, Plac i Szkolenia Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich — Poznań, ul. Świętosławska 12 (przy Starym Rynku), pokój 18, telefon 561-88 lub sekretariat Szkoły — Poznań, ul. Grunwaldzka 152.

7322-K1

SZKOŁA DLA PRACUJĄCYCH NR 6

w Poznaniu, ul. Główna 42

PROWADZI NAUKĘ DWUZMIANOWĄ.

Uczniowie pragnący uzupełnić wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej, mogą zgłaszać się codziennie

(z wyjątkiem sobót) w godz. od 9—14.

Przyjmujemy osoby pracujące i nie pracujące zawodowo — które ukończyły 17 rok życia. 7348-K1

Nieruchomości

Sprzedam działkę budowlaną 515 m² Luboń 1. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23553g.

Dobre prosperujące gospodarstwo sprzedam. Drwiny k. Krzyża, powiat Strzelce Kraj. 673p

Lokale

Samodzielne, kwaterekowe, dwa duże pokoje, duża kuchnia, korytarz, łazienka, słoneczne, parter, piec, w ogrodzie. Grunwaldzka 19 dla 21520g.

Zamienię nowe mieszkanie trzypokojowe w Zielonej Górze — na domek w Poznaniu. Młynarczyk, Zielona Góra. Anieli Krzywoń 19 m. 15. 652p

Wynajmę pokój z kuchnią lub używającą kuchnię, najchętniej przy osobie, która zaopiekuje się dwoma dziećmi. Sprawa pilna. Korzystne warunki. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 23541g.

Pan poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21210g.

Kupię mieszkanie 2—3 pokoje własnościowe lub w willi. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21242g.

Ucznia młodszego zakwateruję. Mostowa 14 m. 8. 21577g

Zakłady Produkcji Części Zamiennych M. B. nr 3 — Poznań, Bałtycka 52. poszukuję kwater dla swych pracowników. Warunki do uzgodnienia. Oferty prosimy kierować pod naszym adresem. 6650-K1

Poszukuję pokoju lub dwóch z kuchnią, może być w Swarzędzu, na pół roku, Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23399g.

Pokój, kuchnia, łazienka, c.o., kwaterunkowe 29 m², telefon, śródmieście I pr. zamieniam na 2 pokojowe M-3 spółdzielcze lub kwaterunkowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21479g.

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju od września. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21528g.

Sprzedam działkę w Puszczykowie 768 m². Informacja Luboń 3, ul. Poprzeczna 12. 21565g

Poznań, 2 ha ziemi, domek, rozpoczęta budowa sprzedam lub inne propozycje. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21470g.

Sprzedam działkę z prawem budowlanym i materiałem budowlanym w Puszczykowie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21475g.

Sprzedam parcelę budowlaną 1075 m² Smochowicach uzbrojoną i zadrewnioną całą lub połowę. Informacja Szewska 9 m. 10 Wojciech Busz. 21563g

Rzemieślnik bez nałogów z synkiem pozna zgrabną panią w wieku 29—35, do 165 cm, z mieszkaniem nieruchomości, warsztatem, cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21082g.

Kulturalnego pana wysokiego do lat 55 w celu matrymonialnym poznam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21184g.

Zemleśnik bez nałogów z synkiem pozna zgrabną panią w wieku 29—35, do 165 cm, z mieszkaniem nieruchomości, warsztatem, cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21082g.

Panna 27 lat pozna kulturalnego, bez nałogów, domatorka wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21109g.

Kulturalnego pana wysokiego do lat 55 w celu matrymonialnym poznam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21184g.

Zemleśnik bez nałogów z synkiem pozna zgrabną panią w wieku 29—35, do 165 cm, z mieszkaniem nieruchomości, warsztatem, cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21082g.

Panna 27 lat pozna kulturalnego, bez nałogów, domatorka wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21109g.

Kulturalnego pana wysokiego do lat 55 w celu matrymonialnym poznam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21184g.

Zemleśnik bez nałogów z synkiem pozna zgrabną panią w wieku 29—35, do 165 cm, z mieszkaniem nieruchomości, warsztatem, cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21082g.

Panna 27 lat pozna kulturalnego, bez nałogów, domatorka wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21109g.

Kulturalnego pana wysokiego do lat 55 w celu matrymonialnym poznam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21184g.

Zemleśnik bez nałogów z synkiem pozna zgrabną panią w wieku 29—35, do 165 cm, z mieszkaniem nieruchomości, warsztatem, cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21082g.

Panna 27 lat pozna kulturalnego, bez nałogów, domatorka wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21109g.

Kulturalnego pana wysokiego do lat 55 w celu matrymonialnym poznam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21184g.

Zemleśnik bez nałogów z synkiem pozna zgrabną panią w wieku 29—35, do 165 cm, z mieszkaniem nieruchomości, warsztatem, cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21082g.

Panna 27 lat pozna kulturalnego, bez nałogów, domatorka wyznania rzymsko-katolickiego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21109g.

Kulturalnego pana wysokiego do lat 55 w celu matrymonialnym poznam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21184g.

Dnia 30 sierpnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

JAN KRAWIEC

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 września 1972 r. o godz. 14.30 z kościoła NMP w Stęszewie.

Stroskana

żona z rodziną

Witobel. 23672g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 sierpnia 1972 r. zmarł nasz kochany ojciec i dziadek

ANTONI IDCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 września 1972 r. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

synowie z żonami i wnukami

23743g

Dnia 29 sierpnia 1972 r. odszedł z naszego grona, śp.

STEFAN BUKSIŃSKI

długoletni członek naszej Spółdzielni.

Pamięć o Nim pozostanie długo wśród nas. Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Rada — Zarząd — członkowie — pracownicy Ziemiełniczej Spółdzielni

Zaopatrzenia i Zbytu Metalowców w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 1 września 1972 r. o godz. 10.35 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

23699g

Dnia 30 sierpnia 1972 roku zasnął w Bogu, w wieku 70 lat, nasz ukochany, najłepszy mąż, ojciec, dziadek, brat, teść i szwagier, śp.

KAZIMIERZ KUŚNIEREK

leśnik — emeryt, zasłużony i wyróżniany odznaczeniami państwowymi, opiekun lasu.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 września 1972 r. o godz. 10 na cmentarzu w Objeździe, pow. Oborniki.

O bolesnej stracie zawiadamia nieutulona w żalu

RODZINA

23691g

Dnia 29 sierpnia 1972 r. zmarła moja ukochana żona, najdroższa matka, teściowa i babcia,

TEATR
OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”
OPERA — g. 19 „Kraina uśmiechu” (przedst. zamkn.)

KINA
KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30
„Ucieczka King Konga” (Jap. 11)
„Człowiek orkiestra” (fr. 14.1)
KDF PŁACOWE — g. 15.30, 17.30
„Człowiek orkiestra” (fr. 14.1)
„Na samym dnie” (NRF-USA 18.1)

APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30
„Siedziwo w sprawie obywatela poza wszelkimi podejrzeniami” (wł. 18.1)
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20
„Love Story” (USA 16.1)
CZERNOSTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Pokusa” (wł. 18.1)
GONG — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Lotna” (pol. 16.1)
GRUNWALD — g. 17
„Słoń w indyjskiej dżungli” (radz. 11.1)
„Siedziwo” (pol. 16.1)
GWIAZDA — g. 10, 12, 14
„Winnetou” (Jug. 11.1)
„Okruchy życia” (fr. 16.1)
KOSMOS — g. 17
„Spojrzenie na wrzesień” (pol. 14.1)
„Wolne miasto” (pol. 14.1)
MALTA — g. 18, 20.15
„Nie można żyć we troje” (ang. 16.1)
MINIATURKA — g. 15.30
„Maciś i Ryś” (pol. 7.1)
„Przywilej” (ang. 16.1)
OSIEDLE — g. 15.30, 17.30
„Smierć Indianina” (rum. 11.1)
„Przemiana” (fr. 16.1)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20
„Sze rokiel drogi kochanie” (pol. 16.1)
PRZYJAŹN — g. 15.45, 18, 20
„Jak rozpętałem drugą wojnę światową” (cz. 1)
„Rialto” — g. 10, 12.30, 15
„Wódz Seminoli” (NRD 14.1)
„Niedźwiedź i laleczka” (fr. 16.1)
RUALKA (Swarzędz) — g. 15, 17, 19.30
„Moja noc u Maud” (fr. 18.1)
SCALA — g. 16
„Władca gór” (radz. 7.1)
„Rzeźnik” (fr. 18.1)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16
„Kot w butach” (Jap. 7.1)
„Love Story” (USA 16.1)
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17, 19.15
„Zwariowany weekend” (fr. 11.1)

DYŻURY
SZPITALI: interna, chirurgia ogólna, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; neurologia — ul. Walki młodych 7; okulistyka — ul. Garbary 17; psychiatryka — ul. Szpitalna 29/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wwnadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-09-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544.44.
Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.
Anteki: Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Starolecka 78 (dyżury nocne).
Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

RADIO
PIĄTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 7.55 Muz. rozrywk.; 8.08 Felieton dnia; 8.21 Co słychać na świecie; 8.30 Dla domu i dla ciebie; 9 Przemówienie Ministra Oświaty i Wychowania J. Kuberńskiego z okazji rozpoczęcia roku szkolnego; 9.30 Muz. rozrywk.; 9.40 Dla przedszkoli „Droga do przedszkola”; 10.05 „Droga” fragm. pow. F. Zamojskiego; 10.25 Mel. rozrywk.; 10.50 Gra Zespół Klarnecistów S. Maciejewskiego; 11 Transmisja z XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium; 11.45 Postęp w gospodarstwie domowym; 12.25 Z po znańskiej fonoteki muzycznej; 13 Kompozytor tygodnia — I. J. Paderewski; 13.20 Pieśni wojskowe z okresu II wojny światowej; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14 Reportaż literacki „Pierwszy dom Piotra Ku beckiego”; 14.20 Muz. operowa; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Transm. z XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium; 18.15 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarni i la dy; 19.30 Transm. z XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium; 20.30 Śpiewają soliści i chór z tow. Ork. Centralnego Artystycznego Zespołu Wojska Polskiego; 21 Gospodarskie rozmowy; 21.20 Z księgarni i la dy; 21.30 Zespół „Dziwiatka”; 22 Transm. z XX Igrzysk Olimpijskich w Monachium; 23.10 O co tu chodzi?; 23.15 Francuska muzyka kameralna; 0.10 Program nocny z Rozgłośnia PR w Szczecinie.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 7.47 Wiadomości olimpijskie; 7.57 Polska muz. rozrywk.; 8.35 „Czas i ludzie”; 8.50 Mel. Zie mi Kielce; 9 Mel. na głosy i in strumenty; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Konc. rozrywk.; 10.25 „Ich dwoje nad jeziorem” fragm. opow.; 10.45 Kompozytor tygodnia — J. Paderewski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 „Brzoza” — opow. B. Koguta; 13.30 Wielkopolskie melodie ludowe; 13.40 „Wspomnienia o Pro letariacie” — fragm. prozy M. Mańkowskiego; 14.05 Konc. rozrywkowy; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15 Konc. Chóru Rozgł. Krakowskiej PR; 15.20 Przeboje bez słów; 15.30 Dzieła niedokończone; 17.15 Aud. sportowa; 17.25 Pozn. konc. życzeń; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Oświata rolnicza — wielce pożyteczna”; 18.20 Sonda — dzw. prze gład społ.-ekonomicz.; 19.15 Proble my współczesnej nauki montaż; 19.30 Konc. symf. z nagr. Wielkiej Ork. Symf. PR i TV pod dyr. J. Krenza z udziałem pianistki R. Hesse-Bakowskiej — fortepian; 21

6 GŁOS WIELKOPOLSKI A
1 IX 1972 Nr 208 (8870)

Przed rozruchem kotłowni c.o.

Zwiększony zakres prac remontowych powinien zapewnić dobry dopływ ciepła

Do początku okresu palenia w kotłowniach centralnego ogrzewania pozostało jeszcze trochę czasu. Zazwyczaj bowiem pogoda we wrześniu nie sprzyja przykrych niespodzianek. A gdyby jednak aura uległa nagle pogorszeniu?

Właśnie ze względu na możliwość kaprysów pogody zainteresowali się w tych dniach przebiegiem remontów kapitalnych i prac inwestycyjnych w kotłowniach c.o. 15 września ma być w naszym mieście dniem gotowości wszystkich urządzeń ogrzewających.

Miejskiemu Przedsiębiorstwu Energetyki Ciepłej podlega obecnie 230 kotłowni. W okresie wiosenno-letnim remontami objęto 82 kotłownie; w 56 pracach są zakończone, w pozostałych daleko zaawansowane. W nielicznych tylko przypadkach nie przystąpiono do tej pory np. do wymiany kotłów.

Podczas zimy 1971/72 największy kłopot sprawiała kotłownia przy ul. Międzychodzkiej, dostarczająca ciepło do domów osiedla im. K. Świerczewskiego. Podczas silnych mrozów wiele mieszkań w tym rejonie było niedogranych. Dla poprawy tej sytuacji podjęto szereg przedsięwzięć, których realizacja powinna zapewnić należytą temperaturę w lokalach mieszkalnych. Jednym z najważniejszych posunięć było odłączenie 23 budynków od sieci dostarczającej ciepło z kotłowni przy ul. Międzychodzkiej. W tym ro

ku domy te ogrzewane będą przez kotłownię przy ul. Świerczewskiego. Jak stwierdzili fachowcy z MPEC-u, było to naj lepsze rozwiązanie.

Równocześnie w kotłowni przy ul. Świerczewskiego wybudowano dwa dodatkowe kotły. W przypadku silnych mrozów służyć one będą jako rezerwa. Te przedsięwzięcia oraz wymiana kotłów (po 2 w każdej z tych kotłowni) powinny wyeliminować dotychczasowe niedociągnięcia. Czy tak faktycznie się stanie? Na wynik usprawnień trzeba poczekać do późnej jesieni.

MPEC stanęło także w tym roku wobec konieczności wymiany magistrali ciepłej doprowadzającej podgrzaną wodę do mieszkań na Ratajach. Wprawdzie rurociąg ten ułożono zaledwie 4 lata temu, jednak na niektórych odcinkach wystąpiła już korozja powodowana tzw. prądami błędnymi. W związku z tym trzeba wymienić około 500 m magistrali ciepłej. Rzeczą jednak nie polega tylko na częściowej wymianie uszkodzonego rurociągu. Chodzi także o to, by uchronić go na całej długości przed dalszą korozją. Można temu zapobiec jeśli uzbroje się w ochronę. Ale żadne państwowe biuro projektowe nie przyjęło zlecenia na opracowanie dokumentacji, (łącznie z pomiarami), na podstawie której można by przystąpić do zabezpieczenia magistrali. W końcu prace te zlecono prywatnie. MPEC-owi w tych robotach pomaga załoga „Hydrobudowy 7”, która wykonuje niezbędne prefabrykaty.

W związku jednak z wymianą magistrali mieszkańcy Rataj będą znowu na krótki okres pozbawieni ciepłej wody. Ze względu na budowę nowej stacji transformatorów około 4 km nastąpi też przerwa w do

stawie ciepłej wody do domów na osiedle im. K. Świerczewskiego.

Nie tylko jednak na tych dwóch osiedlach trwają prace remontowe. W kilku kotłowniach instaluje się obecnie nowe kotły; przy ul. Kosińskiego 30 w tych dniach prace te będą rozpoczęte.

Wszystkie roboty remontowe byłyby na pewno znacznie dalej posunięte, gdyby nie brak dostatecznej liczby fachowców rzemieślników. Obecnie — w okresie wzmogionych remontów — brak np. w MPEC 60 ludzi. A przecież zadania tego przedsiębiorstwa wzrastają każdego roku. Z chwilą powstania MPEC, 5 lat temu, przyjęło ono pod swoją „opiekę” szereg kotłowni znajdujących się w opłakanym stanie. Stąd prawie każda z nich wymaga, jeśli nie generalnego remontu, to wymiany kotłów, lub konserwacji. Dla przykładu — w tym roku na kapitalne remonty przewidziano 3,1 mln. zł. W trakcie prowadzenia prac okazało się, że na naprawy trzeba przeznaczyć znacznie więcej pieniędzy (około 6 mln. zł). Wy maga tego ustalony zakres prac dla usprawnienia działania urządzeń c.o., od których przecież zależy należyte ogrzanie mieszkań. (an)

Od jutra tramwajem do pętli na Górczynie?

Jak informowaliśmy w minioną sobotę, na Górczynie na stacji technicznej odbiór nowej pętli. Uruchomienie linii tramwajowej na tym odcinku, wstrzymywały do tej pory końcowe prace przy budowie przejścia dla pieszych (do przystanku wyjazdowego) i odpowiednim zabezpieczeniu tej trasy (należyte oświetlenie). Dopóty nie będzie otwarta druga część wiaduktu, nie da się uniknąć przejazdu samochodów przez tor. Obecnie dobiega końca asfaltowanie zachodniej strony ul. Głogowskiej — umożliwi to samochodom przekraczanie torów na krótszym odcinku.

Jeśli wykonanie tych prac przebiegnie bez większych zakłóceń, jutro ruszy wreszcie tramwaj do nowej pętli. (ecz)

Na Ratajach

W III kwartale — druga przychodnia

Na Ratajach czynna jest już na przychodnia — na Osiedlu Piastowskim. Tymczasem prawie każde mieszkające wprowadzają się lokatorzy do nowych domów. Stąd też stale zwiększa się liczba pacjentów.

W III kwartale br., z inicjatywy Prezydium DRN Nowe Miasto, a dzięki zrozumieniu obecnych potrzeb przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Osiedle Młodych”, otwarta będzie druga przychodnia. Zlokalizowana ona będzie w jednym z większych mieszkań na Osiedlu Manifestu Lipowego (po lewej stronie ul. Zamenhofa w kierunku Staroleki). W tym czasowej przychodni przyjmowani będą głównie mali pacjenci. Do tej bowiem pory ko rzystają oni z porad w późnych godzinach wieczornych, co nie sprzyja zapewnieniu im należytej opieki lekarskiej.

W przyszłości na Osiedlu Manifestu Lipowego powstanie nowa przychodnia. (a)



TELEWIZJA

PIĄTEK — PROGRAM I: 9 — Kolor — Kronika Olimpijska; 10 — „Spojrzenie na wrzesień” film dokumentalny prod. polskiej; 14 — Kolor — Blok Olimpijski w Warszawie ok. 17 — Dziennik; 18.45 — „Kraj” tygodnik społ.-pol.; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Spojrzenie na wrzesień” — film dokument. prod. polskiej; 21.20 — Kolor — Blok Olimpijski w Warszawie ok. 22.10 — Dziennik.
PROGRAM II: 17.30 — „Po drugiej stronie Bałtyku” — OTV Szczecin na ekranie; 18 — „Chojnice — pierwszy wrzesień”; 18.30 — „Franciszek Viek” — odc. IV — film seryjny prod. CSRS; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Metety Jana Sebastiana Bacha”; 20.40 — W Instytucie Zootechniki”; z cyklu: „Nasi uczni”; 21.10 — 24 godziny; 21.20 — „Zakazane piosenki” — fab. film polski.

Perspektywy Lubonia

echa naszych publikacji

8 czerwca br. na naszych łamach publikowaliśmy list mieszkańca Lubonia do Redakcji „Głosu”, dotyczący wielu spraw mieszkańców tego miasta. Prezydium MRN w Luboniu odmówiło zajęcia w tej sprawie stanowiska, tłumacząc — na naszą interwencję telefoniczną — że nie leży to w jego kompetencjach.

O zainteresowaniu się wspomnianym wyżej listem poprosiliśmy przeto Prezydium PRN w Poznaniu. Z Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej tegoż Prezydium otrzymaliśmy pismo, charakterystyczne aktualną sytuację w zakresie urządzeń komunalnych w Luboniu.

„Obszar miasta Luboń jest bardzo rozległy, obejmuje 13,40 km kw. z dużą zabudową, posiada około 250 km dróg nie udrożnionych i nie utwardzonych. Przydzielone środki finansowe na urządzenia komunalne dla całego powiatu w poszczególnych latach wynosily przeciętnie 5 mln zł, co nie zaspokajało najpilniejszych potrzeb. W obecnej pięcioletniej na urządzenia komunalne dla Lubonia przewiduje się kwotę 15 mln zł. Oprócz tego za 10 mln zł oddana zostanie do użytku w 1973 r. oczyszczalnia ścieków, co znacznie przyczyni się do poprawy warunków sanitarnych. W latach 1972/73 oddana zostanie do użytku sieć wodociągowa przy ciągu głównych ulic. (Powstańców Wielkopolskich, Zabikowskiej, Stalingradzkiej, Dąbrowskiej, Hibnera i Sobieskiego). Dla zorientowania mieszkańców wnioskujących o podłączenie w poszczególne ulice, podaje przybliżony koszt jednego kilometra ułożenia sieci wodociągowej: kształtuje się on w granicach 1,2 do 1,5 mln zł.

Nieczystości z indywidualnych posesji ze względu na brak kanalizacji powinny być gromadzone w zbiornikach bezodpływowych i okresowo opróżniane. Dbałość o stan sanitarny nieruchomości należy do obowiązków właściciela posesji. Okresowe opróżnianie szamba z nieczystości płynnych można zlecić Zakładowi Oczyszczania

Miasta. Nieczystości stale z uwagi na szczupły tabor asenizacyjny oraz brak ludzi do tej pracy należy usuwać we własnym zakresie. Kontrola Inspektora Sanitarnego nie da rezultatów, jeśli sami mieszkańcy nie dopilnują czystości na własnym terenie.

Dla poprawy nawierzchni ulic Prezydium MRN w Luboniu zleciło Powiatowemu Zarządowi Dróg Lokalnych ułożenie dywanika asfaltowego na ul. Zabikowskiej w 1972 r. i na ul. Kościuszki w 1973 r. Zakład Energetyczny Poznań-Miasto wykona w latach 1972/73 oświetlenie Nad Strumyką, Świerczewskiego i Strumykowej. (—) mgr Zofia Dąbrowska-Pelczyńska kierownik Wydziału

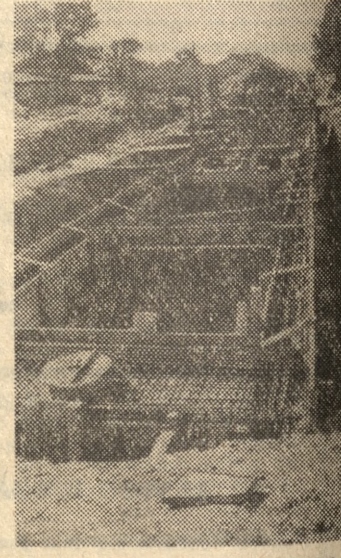
W „Arsenale” cztery wystawy

5 bm. o godz. 18 otwarte będą w poznańskim „Arsenale” cztery nowe wystawy. Pierwszą z nich, to wystawa grafiki Dżamil Mufid-Zade, artysty azerbejdżńskiego, który zaprezentuje drzeworyty i akwaforty przedstawiające pejzaż i zabytki architektury Azerbejdżanu.

Trzy pozostałe ekspozycje są prezentacją prac artystów poznańskich. Będą to: cykl rysunków Teodora Szukały pt. „Wielkopolskie wiatraki” i rekonstrukcyjne impresje rysunkowe Henryka Kota „Gdy Poznań obwarowany był murami, basztami i bramami” — obie wystawy ze względu na swe wartości dydaktyczne, adresowane są przede wszystkim do młodzieży szkolnej. Trzeci z artystów — Marian Poznański przedstawi mozaiki z kamienia polnego oraz kompozycje rysunkowe o charakterze dekoracyjnym. (na)

Na budowie trasy Hetmańskiej

Na zdjęciach prezentujemy prace przy budowie trasy Hetmańskiej — ściślej mostu nad Wartą i wiaduktu na skrzyżowaniu ulic: Hetmańskiej i Bema. Do tej pory na tej trasie gotowy jest odcinek od ul. Dąbrowskiej do ul. Głogowskiej. Pod koniec roku trasa przedłużona będzie do ul. Dzierżyńskiego (wraz z linią tramwajową). Obecnie czyni się starania, by całość inwestycji — do ul. Staroleckiej — zakończyć w połowie 1974 r. Inwestorem i koordynatorem prac na trasie, wykonywanych przez szereg przedsiębiorstw, jest Zarząd Dróg, Mostów i Zieleni. Głównym wykonawcą budowy mostów i wiaduktów jest załoga Półkolego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych.



Na przedłużeniu ul. Hetmańskiej trwa nad Wartą budowa mostu. Jego konstrukcja polega na łączeniu (klejeniu) elementów betonowych specjalnymi żywicami. Po raz pierwszy w kraju zastosowano tego rodzaju konstrukcję. Na zdjęciu: nakładanie kolejnego elementu.

Widok na powstający most nad Wartą (na przedłużeniu trasy Hetmańskiej).
Fot. (3) — K. Przychodźki

